

Obradowało Biuro Polityczne KC PZPR

WARSZAWA (PAP). 28 lutego Biuro Polityczne KC PZPR na wspólnym posiedzeniu z Prezydium Rządu oceniło sytuację społeczno-polityczną w kraju. Omówiono dotychczasowy przebieg rozmów przy „okrągłym stole”.

Zapoznano się z dorobkiem, już przeprowadzonych, wojewódzkich konferencji sprawozdawczych PZPR. Osnową żywych, polemicznych dyskusji są postanowienia X Plenum KC oraz tezy, jakie przygotowano przed tym posiedzeniem. Decyzje plenum traktowane są jako niezwykle istotny czynnik przemian w życiu partii. Sprzyjają one — podkreślano — krytycznemu przewrotowi w stylu i metod jej pracy.

Na konferencjach wojewódzkich i w siłach zbrojnych uznano za niezbędne umocnienie jedności politycznej partii, konsolidację jej szeregów oraz nadanie nowych impulsów w życiu ideowym, zgodnie z wynikami III Ogólnopolskiej Konferencji Teoretyczno-Ideologicznej. Zwracano uwagę na potrzebę określenia długofalowych zasad współdziałania z ruchem zawodowym w warunkach pluralizmu związkowego, zmiany form pracy z or-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 5)

Z prac podzespołów „okrągłego stołu” Tematami były sprawy młodzieży, zdrowia i reforma sądownictwa

WARSZAWA (PAP). Na drugim posiedzeniu 28 bm. zebrał się podzespół „okrągłego stołu” ds. młodzieży. Obrady prowadził Andrzej Celiński.

O przebiegu dyskusji dziennikarza PAP poinformował Dariusz Szymczycha.

Na wstępie posiedzenia Sławomir Wiatr przedstawił oświadczenie strony koalicyjno-rządowej. Oto jego treść: „Obradom „okrągłego stołu” towarzyszą niepokojące wydarzenia na ulicach polskich miast, szczególnie w Krakowie. Demonstracje uliczne, odbywane m. in. pod symbolami NZS i „Solidarności” przerażają się w prowokacyjnie bijatyki, demolowanie mienia

społecznego, bezczeszczenie polskich i radzieckich miejsc pamięci narodowej. Zdarzają się też akty przemocy fizycznej, czego przykładem było zatrzymanie ministra edukacji narodowej.

Zjawiska te wywołują nasz zdecydowany protest. Zdarzenia tego typu wymagają określenia się przez wszystkich uczestników „okrągłego stołu”. Zwracamy się zatem do strony solidarnościowo-opozycyjnej o zajęcie stanowiska w czasie dzisiejszych obrad”.

Prowadzący obrady Andrzej Celiński stwierdził, iż nie zamierza ustosunkowywać się do zaprezentowanego wcześniej stanowiska. Dodał jednak, że

jeśli trzeba interweniować w instytucji zaufania publicznego, aby kilkadziesiąt tysięcy młodzieży krakowskiej nie wyszło na ulicę, to znaczy, że są powody, dla których panuje w Polsce coraz większe napięcie społeczne. A. Celiński podkreślił, że pragnie skupić się przede wszystkim na problemach ulokowanych w dłuższej perspektywie czasowej, których rozwiązanie będzie powodowało osłabienie napięcia, które nam, niestety, coraz bardziej towarzyszy.

W dalszej części swego wystąpienia A. Celiński odniósł się do stwierdzenia L. Millerę,

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Dziś obraduje Konferencja Sprawozdawcza PZPR w Krakowie Musimy szybciej wybiegać naprzeciw oczekiwaniom społecznym

Rozmowa z I sekretarzem KK PZPR Józefem Gajewiczem

— Krakowska organizacja partyjna bilansuje dzisiaj ponad dwuletni okres swej działalności w nowej kadencji. Były to miesiące niezwykle bogate w wydarzenia, ważne dla kraju, ważne dla Krakowa. Jak w odczuciu Tadeusza Sekretarza wypada bilansować sukcesy i straty?

— Rzeczywiście, był to czas niezwykle żmudny, lecz właśnie w tym okresie udało się nam dokonać rzeczy, która procentowo będzie w przyszłości. Udało się mianowicie wprowadzić pewien przełom w myśleniu o Krakowie, pogodzić

w stopniu znacznie większym przemysł — to nowoczesny i nie-szkodliwy, jeśli inwestycje — to gwarantujące szybki efekt. Udało się nam skompletować w tej sprawie bardzo konkretne dokumenty, które podlegają będą zaopiniowaniu przez Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów i zatwierdzeniu przez rząd. Mamy ponadto deklarowane poparcie wielu osób mających wpływ na decyzje. Dużo zainteresowanie i życzliwość dla krakowskich projektów specjalnej strefy ekonomicznej wy-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 3)

Z konferencji prasowej Jerzego Urbana

Można się spodziewać wyodrębnienia pakietu spraw zasadniczych dla przyspieszenia obrad „okrągłego stołu”

WARSZAWA (PAP). 28 bm. konferencja prasowa Jerzego Urbana rozpoczęła się od pytań skierowanych pod jego adresem.

— Czy rząd polski zamierza wystąpić do Związku Radzieckiego, aby określili on w oficjalnej deklaracji swoje inte-

resy na zachód od Bugu? Czy tego rodzaju deklaracja nie służyłaby nastrojów antyradzieckich jeśli są bezzasadne? Czy rząd polski zamierza wystąpić o tego rodzaju deklarację? (Biuro Organizacyjne przy Lechu Wałęsie)

— Rząd polski nie zamierza

wystąpić o tego rodzaju deklarację. Byłoby to zbezdne, bo Związek Radziecki wielokrotnie wyraził swoje stanowisko na temat stosunków między krajami socjalistycznymi. Było to m. in. przedmiotem Wy-

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

T. Olechowski w Bułgarii

SOFIA (PAP). We wtorek, w drugim dniu przyjacielskiej wizyty w Bułgarii, minister spraw zagranicznych PRL Tadeusz Olechowski został przyjęty przez sekretarza generalnego KC BPK, przewodniczącą Rady Państwa LRB Todorę Ziwiową oraz przez premiera LRB Georgi Atanasowa.

Przywódca LRB zapoznał polskiego gościa z głębokimi przemianami jakie dokonują się w życiu gospodarczym i politycznym Bułgarii.

T. Ziwiowa i T. Olechowski uwytkili zasadniczą zbieżność celów przebudowy i odnowy socjalizmu w Polsce i Bułgarii z przebudową w Związku Radzieckim.

Spotkanie W. Plewniaka z „15”

Blżej ludzi i środowiska

(Inf. wł.) W Tarnowie odbyło się kolejne spotkanie pierwszych sekretarzy komitetów wojewódzkich PZPR, dyrektorów tarnowskich „piętnastki” oraz zaproszonych kierowników z zakładów „czterdziestki”. Spotkanie, które prowadził I sekretarz KW PZPR Władysław Plewniak koncentrowało się wokół praktycznej realizacji decyzji X Plenum KC i Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Programowej. Punktem wyjścia do dyskusji było wystąpienie sekretarza KW Janusza Hoewicza informujące o sytuacji społeczno-politycznej kraju i regionu oraz przedstawione przez sekretar-

za KW Edwarda Gajka propozycje odnoszące się do rozwiązań najważniejszych problemów społeczno-gospodarczych województwa. Uczestnicy spotkania w pytaniach i wypowiedziach szczególnie skoncentrowali się wokół zagadnień „okrągłego stołu” o raz realizacji zadań produkcyjnych w swoich zakładach w warunkach określonych przez ostatnie decyzje sejmowe. Dużo uwagi poświęcono trosce o rozwój produkcji rynkowej ze strony przedsiębiorstw województwa i wzbogacaniu rynku drogą ich powiązań kooperacyjno-produk-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 3)

Przed stu laty

W chwili gdy toczymy nie kończąca się dyskusję na temat wartości celów i — co może wydawać się dziwne — sensu socjalizmu, warto byłoby sięgnąć do jego polskich źródeł. Okazje do tego stanowią setna rocznica śmierci twórcy „Proletariatu” — Ludwika Waryńskiego. Zmarł w wieku trzydziestu trzech lat w czasie odbywania kary szesnastu lat katorgi w sybirze z wyjątkowo ciężkich warunków więziennych twierdzy w Szlisselburgu. W 1923 roku nowogrodzianin zbudował w miejscu, w którym wypływa Nawa z jeziora Ładoga, zakładki umocnionego miasta — Orlesk. Rozbudował go i przemienił w twierdzę, na-

dając nową nazwę car Piotr I. Az do rewolucji lutowej służył jako miejsce kaźni dla więźniów politycznych.

Historia polskiego ruchu robotniczego, liczącego ponad sto lat, była dramatyczna i burzliwa, podzielona tak jak i burza między trzech zaborców. Polski ruch ściśle związany z ruchem robotniczym Europy, miał trudne początki. W każdym zaborze inaczej rozwijał się przemysł, a co za tym idzie różna i to nie tylko licznie była klasa robotnicza. Rozwój ruchu rozpoczął się wcześniej w zabroju pruskim i Galicji, a jednak jego bazą stało się Królestwo.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 3)

Zastępca przewodniczącego Rady Ministrów Ukrainy w Krakowie

Wspólne gospodarcze interesy — podstawą współpracy

(Inf. wł.) Wczoraj przebywała w Krakowie delegacja ukraińskiej SRR z zastępcą przewodniczącego Rady Ministrów — Wiktorem G. Urcuzinem na czele. W godzinach przedpołudniowych goście zwiedzili krakowski zakład „Opakome” oraz Instytut Wibroakustyki AGH. Zapoznali się również z krakowskimi zabytkami, zwiedzili Wawel, spacerowali po centrum miasta.

Delegacja ma na celu wymianę aktualnych informacji dotyczących problemów gospodarczo-społecznych oraz zapoznanie się z dotychczasową działalnością przedsiębiorstw między innymi z przedsiębiorstwami Krakowa i Kijowa. Dlatego też goście z Ukrainy spotkali się w Krakowskim Oddziale Polskiej Izby Handlu Zagranicznego z dyrektorami tych krakow-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 3)

List premiera M. F. Rakowskiego do generała S. Maczka

WARSZAWA (PAP). Najbliższy numer „Przeglądu Tygodniowego”, który ukaże się z datą 5 marca, zawiera list, jaki do generała dywizji Stanisława Maczka skierował prezes Rady Ministrów Mieczysław F. Rakowski. Został on doręczony 26 lutego br. w Edynburgu w Szkocji przez

dziennikarza „Przeglądu” Włodzimierza Krzyżanowskiego, który wcześniej przeprowadził z generałem wywiad. List został przyjęty przez 98-letniego legendarnego dowódcę.

Oto tekst tego listu:

Szanowny Panie Generale;

Piszę do Pana jako premier rządu polskiego, który — jestem głęboko o tym przekonany — dokonuje najwspaniej-

szych zmian od 1944 roku, przemian demokratyzujących życie w Polsce.

Wśród wielu, bardzo wielu spraw, które mam do załatwienia, poczesne miejsce zaj-

muje chęć naprawienia krzywdy, której Pan, Panie Generale, doznał w przeszłości od polskich władz.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 3)

Obradowała sesja Rady Narodowej m. Krakowa

Przyjęto Wojewódzki Plan Roczny i budżet miasta

Stanowisko rady w sprawie manifestacji
studentek

(Inf. wł.) Bardzo pracowite i burzliwe było wczorajsze posiedzenie sesji Rady Narodowej m. Krakowa. Obrady prowadził przewodniczący rady Apolinary Kozub, uczestniczyli w nich przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych miasta z I sekretarzem KK PZPR Józefem Gajewiczem. Podczas sesji dyskutowano i przyjęto Wo-

jewódzki Plan Roczny na rok 1989 oraz budżet województwa i tzw. fundusze celowe, łącznie z funduszem rozwoju kultury. Głównym zadaniem Wojewódzkiego Planu Roczno-go jest zapewnienie postępu w realizacji podstawowych celów i kierunków rozwoju społeczno-gospodarczego

KRÓTKO

(z) 28 LUTEGO obradowało Prezydium NK ZSL. Oceniono sytuację społeczno-polityczną i gospodarczą kraju. Z dezaprobatą odniesiono się do prób zakłócenia porządku publicznego.

KOŁO Poselskie Polskiego Związku Katolicko-Społeczno-gospodarczego wniosło do laski marszałkowskiej polski projekt ustawy o prawnej ochronie dziecka poczętego.

PRZEBYWAJĄCY w W. Brytanii sekretarz generalny Towarzystwa „Polonia” Józef Klasa spotkał się 27 bm. w salach londyńskiego Instytutu Kultury Polskiej i ambasady

(DOKOŃCZENIE NA STR. 3)

Złotobrunatna chmura nad Nowym Sączem

W ubiegłą niedzielę (26 lutego br.) dotarła nad Nowy Sącz i okolice ogromna żółta chmura. Halny uspokoił się na pewien czas i zdawało się, że spadnie śnieg lub deszcz. Opadów nie było. Przez kilka godzin niebo nad miastem było żółtobrunatne. Zaniepokojeni mieszkańcy pytali o źródło tego zjawiska atmosferycznego. Otrzymałszy i my kilkanaście telefonów w tej sprawie.

Kierujący Ośrodkiem Badań i Kontroli Środowiska w Nowym Sączu mgr inż. Leon Mazur powiedział, że chmura przysłała z południowego za chodu regionu i dotarła aż po Tarnów. Sądzi, że chmura powstała z pyłu. Uczynili

(DOKOŃCZENIE NA STR. 3)

Studenci religioznawstwa i medycyny oraz pracownica firmy polonijnej

Obrzucili krzyż kamieniami i zdemolowali gablotę z ogłoszeniami parafialnymi

(Inf. wł.) W niedzielny poranek trójka młodych ludzi — dwóch młodzieńców i dziewczyna — przechodziła obok kościoła Karmelicków przy ul. Garbarskiej w Krakowie. Byli w dobrych humorach, jako że wcześniej „przyjeli ok nieco do organizmu”. A jak jest humor to i chęć do zabawy. Urządzili sobie ją, obrzucając kamieniami krzyż z Jezusem, w efekcie poważnie go uszkadzaj-

ąc. Na tym nie koniec „zabawy”. Rozochoceni młodzi ludzie przeszli kawalek dalej, na ul. Karmelicką, a tam z kolei za taraze potraktowano umieszczone w gablocie ogłoszenia parafialne.

Brzyk rozbił sięszyby zwrócił uwagę przypadkowego przechodnia, który nie zwlekając

(DOKOŃCZENIE NA STR. 3)

Konflikty płacowe

WARSZAWA (PAP). Napływają meldunki o kontynuacji w niektórych przedsiębiorstwach protestów, przerwy w pracy i innych form konfliktów na tle płacowym.

Już tydzień mija od chwili przerwania pracy przez Zakład Remontowo-Montażowy Przemysłu Piłwowarskiego w Sierpcu w woj. płockim.

Płaty dzień nie funkcjonuje miejska komunikacja w Płocku. Tylko jedna z tras, łącząca szpital z miastem, kursują samochody wynajęte z innych przedsiębiorstw.

We wtorek przerwały pracę na 5 godzin zakłady podległe Rejonowemu Przedsiębior-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 3)

Oświadczenie ZK TPPR

Prezydium Zarządu Krakowskiego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej wyraża głębokie oburzenie z powodu nieodpowiedzialnych ekscesów studentek, które miały miejsce w dniach 17 i 22 lutego br. w naszym mieście. Szczególnym smutkiem napawa nas antyradziecka treść manifestacji w dniu 22 lutego, wymierzona przeciwko Armii Radzieckiej i twórcy pierestrojki Michaiłowi Gorbaczowowi.

W okresie doniosłych przeobrażeń w ZSRR, dzięki którym było możliwe przyspieszenie przemian społeczno-politycznych w naszym kraju, a także rozpoczęcie obrad „okrągłego stołu”, uliczne demonstracje młodzieży studentki i niewybrednymi hasłami antyradzieckimi traktujemy jako prowokację wymierzoną przeciwko demokratyzacji naszego życia, jako próbę podważenia naszej wiarygodności u radzieckich przyjaciół.

TPPR jest aktywnym ośrodkiem porozumienia narodowego i demokratycznych pragnień w naszym kraju. W naszej organizacji działają osoby reprezentujące różnorodne postawy i światopoglądy. Łączą nas idea rozwijania przyjaźni między sąsiadującymi narodami na gruncie partnerstwa i uczciwości oraz wzajemnego poszanowania. TPPR było jednym z głównych inicjatorów likwidacji tzw. białych placów w stosunkach polsko-radzieckich, uczestniczy aktywnie w ich wyjaśnianiu w opanowaniu naukowe i obiektywne źródła historyczne.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 3)

Makabryczna zbrodnia

Pięć śmiertelnych ofiar desperata

PARYŻ (PAP). 35-letni Guy Chartrez, z zawodu elektryk, w nocy z soboty na niedzielę w miejscowości Rely koło Bethune (północna Francja) zastrzelił ze strzelby kaliber 22 mm swą 37-letnią żonę Anne-Marie, oraz trójkie dziecko w wieku 4, 9 i 14 lat, po czym sam popełnił samobójstwo.

W poniedziałek sąsiedzi zaniepokojeni zamkniętymi od dwóch dni oknami domu odkryli makabryczną zbrodnię. Zdaniem bliskich, Chartrez cierpiał od pewnego czasu na głęboką depresję, wywołaną długimi okresami rozłąki z rodziną, których przyczyną była jego praca zawodowa.

USA

Spóźniony list

WASZYNGTON (PAP). Dwa listy z okresu drugiej wojny światowej, nadane przez lotnika amerykańskiego, który później zginął na froncie, w tych dniach, w 45 lat po napisaniu, dotarły do adresata.

Marsjańska sonda „Fobos 2” pracuje

WARSZAWA (PAP). Międzyplanetarna sonda „Fobos-2”, która 29 stycznia dotarła w sąsiedztwo Marsa — w ciągu ostatnich trzech tygodni przeprowadziła serię manewrów. Przeszła z orbity eliptycznej na kołową i odrzuciła silniki główne, niepotrzebne na tym etapie lotu. Manewry te doprowadzą sondę do zbliżenia z marsjańskim księżycem — Fobosem.

Okres manewrowania jest wykorzystywany do badań Marsa i jego otoczenia. Przeprowadzono pierwsze pomiary i obserwacje jonosfery planety.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 3)

200 tys. dolarów za polski film!

WARSZAWA (PAP). Na towarzyszące Międzynarodowemu Festiwalowi Filmowemu w Berlinie Zachodnim Targi „Film Polski” przygotował ofertę złożoną z 19 obrazów fabularnych. Z zainteresowa-

niem zagranicznych dystrybutorów spotkał się tylko „Krótki film o miłości”. Krzyżoła Kieślowski, na który zawarto 12 kontraktów na ok. 200 tys. dolarów.

Od dzisiaj

Wyższe czynsze za mieszkania

Podwyżka dotyczy lokali kwaterunkowych, zakładowych i prywatnych-czynszowych

WARSZAWA (PAP). Od 1 marca br. — zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów — podwyższone zostają czynsze za lokale komunalne, zakładowe i prywatne — czynszowe. Podwyżka za lokale mieszkalne sięgnie ok. 60 proc., przy czym najniższy czynsz za 1 m kw. powierzchni użytkowej miesięcznie będzie wynosił 17,50 zł, a najwyższy — 55 zł i odnosił się będzie do mieszkań o najwyższym standar-

dzie wyposażenia. Podniesione zostaną również czynsze za lokale użytkowe w tej formie budownictwa. Nadal, podobnie jak w minionych latach, rodzimom o trudnej sytuacji materialnej udzielana będzie pomoc finansowa na zmniejszenie obciążenia z tytułu czynszu.

Ta podwyżka czynszów spowodowana m. in. rosnącymi kosztami eksploatacji i remontów, wzrostem plac i cen,

materiałów, wyrobów i usług, stanowi tylko częściowe uregulowanie opłat za mieszkania w zasobach komunalnych, zakładowych i prywatnych — czynszowych. Mimo że w minionych latach już dokonywano takich podwyżek, nadal opłaty wnoszone przez lokatorów pokrywały zaledwie znikomą część kosztów utrzymania tych zasobów. Przykładowo

(DOKOŃCZENIE NA STR. 3)

Ambasador Portugalii w Krakowie

Wizyta ambasadora Republiki Portugalskiej w Polsce Luisa Nuno da Veiga de Mendesa Cordeira wiceprezydenta m. Krakowa Jana Nowaka rozpoczęła się w sobotę, 26 lutego, w Krakowie. Impreza ta zorganizowana została przez Klub Sympatyków Portugalii oraz Śródmiejski Ośrodek Kultury i miała na celu przybliżenie kultury portugalskiej szerokiej publiczności krakowskiej społeczności. „Co wiesz o Portugalii?” — to konkurs, w którym uczestniczyło 160 osób. I miejsce zdobył Krzysztof Zięciak, II — Jerzy Baczyński, III — Henryk Michalewicz. Uczestnicy konkursu otrzymali wspaniałe rzeczowe nagrody ufundowane m. in. przez ambasadora Portugalii, „Florine”, „Weste”, „Frutarome”. Filatelista, Teodor Broda zaprezentował kolekcję znaczków portugalskich w Domu Filatelisty przy ul. Floriańskiej. Jako ciekawostkę podajemy, iż gość z Portugalii, również filatelista, żywo zainteresował się zbiorami polskiego kolegi.

W czasie rozmowy z wiceprezydentem Janem Nowakiem padła propozycja nawiązania kontaktu między Krakowem a Colmbrą, miastem najstarszego uniwersytetu w Portugalii. Byłoby to już 17 miasto, z którym Kraków łączyła przyjacielskie stosunki.

(ml)

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

wypowiedzianego na poprzednim posiedzeniu podzespołu, że strona koalicyjno-rządowa nie przysłała bronić status quo. Te deklaracje uznaliśmy za bardzo obiecującą i oczekujemy potwierdzenia w decyzjach wobec konkretnych spraw, zmieniających to, co doprowadziło do alienacji o gromnej części polskiej młodzieży. A. Celiński przypomniał swoje słowa o konieczności umożliwienia legalnego działania NZS.

Andrzej Celiński odniósł się także do innych spraw wniesionych przez Leszka Millera na poprzedniej sesji.

Podstawowym przedmiotem naszych obrad — stwierdził na zakończenie swojego wystąpienia A. Celiński — powinna być sprawa podmiotowości rozmaitych środowisk młodzieżowych, stworzenie dla niej odpowiednich warunków. Zabierając następnie głos Leszek Miller stwierdził, iż kluczem do porozumienia nie leży tylko w jednym rektu. O powodzeniu naszych działań zadecyduje postawa wielu sił społecznych i politycznych, wielu ludzi w Polsce. Powodem „okrągłego stołu” jest uzależnienie od zdolności do samoorganizacji się wszystkich stron, uczestniczących w procesie porozumienia się oraz możliwości zbudowania koalicji prorפורمatorskiej, w której linie podziałów nie muszą przebiegać tak, jak do tej pory.

W swoim wystąpieniu L. Miller wyraził zdumienie zawyżonym stanowiskiem wobec oświadczenia, przedłożonego przez S. Wiata. W tak oczywistych sprawach, jak de zapobiega dla awantu urzędników, dla nagrywania się z pamięci ludzi, którzy zginęli niosąc nam wolność, że stosunku do powszechnie szanowanego przywódcy Związku Radzieckiego, nie powinno być — stwierdził L. Miller — żadnych wahań.

Następnie rozpoczęła się dyskusja nad proponowanymi przez stronę koalicyjno-rządową projektami stanowisk w dyskusji były m. in. problemy placowe w służbie zdrowia, i kierunkach finansowania służby zdrowia, a także zagadnienia opieki nad matką i dzieckiem, zaopatrzenie w sprzęt jednorazowego użytku.

Przedstawiono uczestnikom obrad stanowisko grupy robotniczej ds. pracowniczych i samorządowych, która dyskuutowała 24 lutego br. wypracowane dla tego podzespołu, a dotyczące obecnego systemu wynagradzania służby zdrowia i opieki społecznej. System ten, jak i wysokość średnich wynagrodzeń w I kwartale 1989 r. nie zadowoliły środowiska, w którym nastroje radykalizują się. W tej sytuacji proponuje się, aby

Tematami były sprawy młodzieży, zdrowia i reforma sądownictwa

własnych statutów; działać na rzecz realizacji konsensusu wychowawczego; przeciwdziałać destabilizacji życia społecznego i państwa; działać na rzecz podmiotowości i dobra młodzieży. Podstawy prawne — stwierdziła propozycja strony koalicyjno-rządowej — określi nowa ustawa o stowarzyszeniach.

Z kolei strona opozycyjno-solidarnośćowa przedstawiła własną propozycję, w której zawarto stwierdzenie, iż właściwe organy administracyjne powinny niezwłocznie zarejestrować ogólnopolską organizację NZS w trybie przewidzianym obecnym prawem o stowarzyszeniach.

Stanowiska te będą przedmiotem dyskusji podczas kolejnego posiedzenia podzespołu ds. młodzieży, które odbędzie się w piątek, 3 marca.

uczestnicy obrad podzespołu ds. zdrowia wspólnie dokonali oceny tej sytuacji i przedłożyli odpowiednie wnioski Radzie Ministrów.

Zgadzając się, że obowiązujące obecnie rozwiązania w tej mierze nie zadowalają środowiska, strona rządowa zaproponowała aby uznać je za przejściowe aż do czasu wprowadzenia nowych propozycji wynikających z wprowadzenia reformy w służbie zdrowia. Droga negocjacji osiągnięto porozumienie w myśl którego obie strony opracują wspólnie projekt nowego systemu plac do dnia 30 kwietnia, który będzie obowiązywał aż do momentu opracowania i wprowadzenia w życie nowego, zgodnego z kierunkami reformy w służbie zdrowia. Tak więc do momentu opracowania nowego systemu plac obowiązywać nadal obecne zasady wynagradzania i istniejąca siatka plac.

Kolejnym punktem programu były problemy związane z ochroną zdrowia matki i dziecka. Obie strony zgodne są co do faktu, że problem ten ma fundamentalne znaczenie dla zdrowia całego narodu.

Podczas obrad padła też propozycja rozszerzenia źródeł finansowania np. o utworzenie funduszu ubezpieczeń zdrowotnych.

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

WARSZAWA (PAP). 28 lutego po raz drugi zebrał się w Pałacu Rady Ministrów podzespół ds. zdrowia „okrągłego stołu”. Współprzewodniczącymi obrad byli: Zofia Kuratowska i Andrzej Wojcik. O przebiegu dyskusji poinformował dziennikarz PAP przedstawiciel Biura Prasowego Rządu Tomasz Bozkowski. Już na wstępie obrad nieporozumienie proceduralne sprawiło, że w obradach nie wzięli udziału przedstawiciele Federacji Związków Zawodowych Pracowników Ochrony Zdrowia. Będą oni uczestniczyli w następnym posiedzeniu — w środę — 8 marca.

Zgodnie z ustaleniami przyjętymi na poprzednim posiedzeniu podzespołu tematami w dyskusji były m. in. problemy placowe w służbie zdrowia, i kierunkach finansowania służby zdrowia, a także zagadnienia opieki nad matką i dzieckiem, zaopatrzenie w sprzęt jednorazowego użytku.

Przedstawiono uczestnikom obrad stanowisko grupy robotniczej ds. pracowniczych i samorządowych, która dyskuutowała 24 lutego br. wypracowane dla tego podzespołu, a dotyczące obecnego systemu wynagradzania służby zdrowia i opieki społecznej. System ten, jak i wysokość średnich wynagrodzeń w I kwartale 1989 r. nie zadowoliły środowiska, w którym nastroje radykalizują się. W tej sytuacji proponuje się, aby

dekuśniemu, który wobec odmiennej opinii wpisano poprzedniego dnia do protokołu rozbieżności. Dotyczy on, przypominamy, odpowiedzialności karnej za publiczne nawoływanie do popełnienia przestępstwa. L. Balcer zaproponował uchylenie tego przepisu, uznawanego przez stronę solidarnośćowo-opozycyjną za zbyt rygorystyczny. Potrzebę rezygnacji z artykułu 282 a uzasadniali również Stanisław Podemski i Kazimierz Buchala. Lucjan Czubiński stwierdził natomiast, że przepis ten dotyczy szeroko pojawnianego utrzymania ład i porządku w państwie i jego uchylenie utrudniłoby znacznie realizację zadań stawianych organom ścigania. Proponowaną przez stronę solidarnośćowo-opozycyjną rezygnację z tego i innych podobnych m. in. przepisów kodeksu wykroczeń — dodał — należy rozpatrywać kompleksowo. Uchylenie kontrowersyjnego artykułu poparł Hipolit Starszak. Nie powinno nastąpić jednak natychmiast — stwierdził — ale dopiero po ocenie wszystkich skutków obecnego zagrożenia przestępczością.

Następnie omawiano propozycje zmian lub uchylenia innych przepisów karnych, w tym dotyczących przestępstw przeciwko porządkowi publicznemu. Jednym z nich był art. 276 o odpowiedzialności karnej za udział w nielegalnym związku. Opowiedziano się za jego przedagodzeniem tak, aby ograniczyć krąg osób odpowiedzialnych za to przestępstwo.

Członkowie zespołu wypowiedzieli się w większości za uchyleniem art. 273 kk, który przewiduje sankcje karne za stworzenie i kierowanie związkami, którego istnienie, ustrój lub cel, nie są znane organom państwowym.

Wobec odmiennej opinii do protokołu rozbieżności wpisano m. in. postulat uchylenia art. 275 kk, dotyczącego udziału w zbiegowisku publicznym, którego uczestnicy donoszący się zamachu na osobę lub mienie.

W dalszej części obrad przyjęto wspólne stanowisko w sprawie umacniania i rozszerzania niezależności sądów oraz niezawisłości sędziowskiej, podkreślając, że mają one podstawowe znaczenie dla praworządności funkcjonowania państwa oraz ochrony praw i interesów obywateli.

Ogłoszenia Ekspresowe

- KUCHENKA** mikrofalowa — sprzedam. Tel. 47-36-14. **K-9653**
- SKODĘ 106 L, 1983** — sprzedam. Kraków, Piłsudskiego 22, w podwórku, (10-15). **K-9888**
- PRZYJME** — blacharzy — dekarzy. Tel. 21-33-55. **K-9837**
- SPRZEDAM** Kamaz, 1981, Antoni Czech, Zalesie 37, p-1a Kamienica, woj. nowosądeckie. **K-9422**
- TELEWIZOR „Tea”** kolor, magnetowid „Samsung” — sprzedam. Tel. 37-19-49. **K-9370**
- SPRZEDAM** jednorazowe szponki, asparagus sprężarki z nasion, holenderskich. Mysienica — tel. 21-50-8. **K-9391**
- FIRMA** polonijna — zatrudni: inżyniera elektronicznego specjalności: automatyka przemysłowa, elektronika, pracownika do zadań zapobiegania w branży elektroenergetycznej. — Wymagana co najmniej 3-letnia praktyka w zawodzie. Zgłoszenia — tel. 33-33-94 i 33-22-74. **K-7351**
- PIEŁ** spłowna — sprzedam. — Brzesko, tel. 321-97. **K-9345**
- POMIESZCZENIE** na warsztat remienniczy, do 20 km od Krakowa — poszukuje. Tel. 55-11-25. **K-9900**
- KURTKI** spodnie z teksasu oraz innych materiałów — oferuje „Vantex”. Łódź, tel. 84-86-88. **K-9428**
- SPRZEDAM** FSO 1900, 1988 — lub zamienię na Żuka. — Limanowa, tel. 37-29-49. **K-9752**
- NOWY** szkielet nadwozia do Syreny — kupię. Tel. 11-50-92. **K-9348**
- SPRZEDAM** TVC „Tea”, gwarancja „Jowisz”, używany, kuchnia mikrofalowa, robot kuchenny, szlifierka, 3-letnia gwarancja. Tel. 12-23-50. **K-9986**
- PP-U Sp. z o.o.** „Plaston” j.g.u. oferuje: naprawę drukarek komputerowych STAR, regenerację 16mm — barwiących. — Zgłoszenia: Kraków, Miodowa 9, tel. 32-63-99 lub 22-67-73. **K-9986**
- SILNIK** D 250 Perkins — sprzedam. Tarnów, tel. 21-29-54. **T-10451**
- KAROSERIE** Poloneza, nowa — sprzedam. Nowe Zątkowice 89-151. **T-10453**
- ZAKAD** Krawiectwa lekkiego i bielizniarstwa — Krystyna Wątróbska, Tarnów, Nowodąbrowska 142 — prowadzi szycielkę i sprzedaje płaszczyki. Zapraszamy! **T-10451**
- KOPARKO — SPYCHARKE** „Białoruś” budowlana — sprzedam. Tarnów, Dzierżyńskiego 90 — tel. 21-15-64. **T-10451**
- SPRZEDAM** C-560. — Miszczycy, Prądniczin, koło Stomnika. **T-10451**

POLSKO-RADZIECKA FABRYKA WYROBÓW CHEMII GOSPODARZEJ I PERFUMERYJNO-KOSMETYCZNEJ „MIRACULUM” W KRAKOWIE

zatrudni

- z-cę głównego księgowego
- wymagane wykształcenie — wyższe ekonomiczne
- długoletni staż pracy na stanowiskach kierowniczych w działach księgowości.
- głównego ekonomistę
- wymagane wykształcenie — wyższe ekonomiczne
- kilkuletni staż pracy w służbach ekonomicznych
- biegła znajomość zagadnień ekonomiki i planowania
- specjalistę ds. Rozwoju i Postępu Technicznego
- wymagane wykształcenie — wyższe techniczne
- znajomość języka angielskiego
- kilkuletni staż pracy na w/wm stanowisku

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia, Kraków, ul. Zabłocie 23 lub informacje telefonicznie 66-70-22 wewn. 322, 330, 372. **K-2335**

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE W KRAKOWIE

ul. Brońska 3

OFERUJE

do natychmiastowej sprzedaży płyty tramwajowe używane i złomowe

Sprzedaj bezpośrednio z remontowanych torowisk od dnia 9 III br.

Informację udziela Dział Gospodarki Materialowej, tel. 66-91-38 lub 66-20-22 wewn. 14-10. **K-2404**

ZAKŁADY USŁUGOWO-PRODUKCYJNE „COMINEX”

SPÓŁDZIELNIA PRACY W KRAKOWIE

ul. św. Jana 15

przyjmie do pracy

na korzystnych warunkach

FLIZIARZY

Informacje: Zakład Usług Remontowo-Budowlanych, Kraków, ul. Sarego 10, tel. 21-54-58, 21-52-66. **K-2344**

JEDNOSTKA GOSPODARKI USPOLECZNIONEJ SPÓŁKA Z O.O.

Racom

Kraków 31-007, ul. św. Anny 4/8
skr. poczt. 696, tel. 22-26-17, 21-03-95
tłz 0326271 racom pl

poleca usługi w zakresie

- załatwiania spraw związanych z wizowaniem paszportów do RFN, Kanady, Izraela, wszystkich krajów europejskich
- telewizyjnej rezerwacji miejsc hotelowych w Wielkiej Brytanii
- autokarową obsługę wycieczek krajowych

Przy wyjazdach do RFN można ubiegać się o promesę wizy bez paszportu na 6 miesięcy przed planowanym terminem wyjazdu.

Zapraszamy od 1.03.1989 r. **K-1928**

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

województwa poprzez rozwój ponadregionalnych funkcji Krakowskiego głównie nauki i szkolnictwa wyższego, kultury, ochrony zabytków specjalistycznej służby zdrowia oraz turystyki. Niezwykle istotną jest również poprawa warunków życia ludności, a więc: wstrzymanie procesu degradacji ekologicznej środowiska, rozwój rolnictwa i gospodarki żywnościowej, gospodarki komunalnej, infrastruktury socjalno-usługowej oraz zwiększenie zasobów mieszkaniowych. W bieżącym roku, aby zrealizować wytyczone zadania poprawi się m. in. baza naukowo-dydaktyczna i socjalna szkolnictwa wyższego w wyniku oddania śledmiu inwestycji. Zwiększy się baza materialna kultury — oddana zostanie nowa część Muzeum Narodowego oraz zaplecze dla Państwowych Zbiorów Sztuki na Wawelu, rozpoczęta będzie praca przy budowie smaczu opsy, kontynuowana będzie modernizacja Teatru im. Słowackiego i budowa Centrum Kongresowego Nauki i Techniki w Krakowie. Do zagospodarowania przekazanych zostanie 14 obiektów zabytkowych po remontach kompleksowych, prace zabezpieczające prowadzone są w ponad 100 obiektach. Poprawi się baza materialna lecznictwa —

Przyjęto Wojewódzki Plan Roczny i budżet miasta

głównie dzięki dalszej rozbudowie Kliniki Kardiologii Instytutu Kardiologii w Szpitalu im. dr Anki, budowie Szpitala „B” w Nowej Hucie i szpitala w Podgórzu, Centrum Ambulatoryjnego Zleczenia Dzieci im. G. J. Zablockiego i Ośrodka Dializy Kliniki Nefrologicznej AM oraz rozpoczęciu budowy szpitala uzdrowiskowego w Swoszowicach. W wyniku rozpoczęcia budowy dwóch hoteli zwiększy się baza noclegowa w Krakowie. Prowadzone będą również dalsze negocjacje w sprawie utworzenia spółek dla budowy kolejnych hoteli. m. in. z udziałem kapitału zagranicznego.

Radni Krakowa przyjęli również na wczorajszej sesji harmonogram realizacji wniosków i postulatów wyborców w kampanii wyborczej do rad narodowych w 1989 roku oraz ocenili przebieg kampanii wyborczej do organów samorządu mieszkańców. Ustaliłi niektóre stawki świadczeń na fundusz miejski. Po długiej dyskusji znieśli na terenie Krakowa najem lokal i budynków użytkowych na podstawie de-

klaracji administracyjnych. Przyjęto plan pracy Prezydium Rady Narodowej na 1989 rok i poinformowano o jego działalności.

Na interpeleacje radnych odpowiadał prezydent Krakowa Tadeusz Salwa. Obiecał on, że wszystkie poruszone w nich sprawy zostaną szybko rozpatrzone i wyjaśnione. a Urząd Miasta Krakowa podejmie wszelkie możliwe kroki w celu rozwiązania przynajmniej najbliższych dla społeczeństwa problemów. Radni otrzymają ponadt, wypracowane odpowiedzi pisemne na swe wystąpienia.

Już na początku obrad sesji padł problem, który na długo przykuł uwagę zebranych i wywołał ostre polemiki. Chodziło o ostatnie studenckie manifestacje na ulicach Krakowa. Prezydium Rady Narodowej opracowało stanowisko rady, które przedstawił zebrany prof. Andrzej Pilch. Czytamy w nim:

„Radni m. Krakowa, którym bliższe są wszystkie najważniejsze sprawy nurtujące społeczeństwo naszego województwa, nie mogą pozostać obojętni na wydarzenia, ja-

kich świadkiem był Kraków w ciągu ostatnich dni.

Nie negując prawa studentów do prezentowania różnych opinii światopoglądowych czy politycznych, wyrażamy zaniepokojenie i oburzenie z powodu przyjętych form demonstrowania tych postaw. Sądymy, że młodzież na poziomie akademickim powinna reprezentować godny ich poziom kultury politycznej i osobistej oraz poczucie odpowiedzialności jednostkowej i zbiorowej za podejmowane przez siebie kroki. Z ubolewaniem stwierdzamy, że ostatnie wystąpienia, w dużym stopniu o charakterze swawolnym, prowokacyjnym i antyzdrowotnym, były całkowitym zaprzeczeniem tego etosu.

Apelując do rozważli i rozsądku wszystkich studentów naszego miasta oraz doświadczenia kadry wychowawczej, oczekujemy, że wszelkie sporne problemy będą rozwiązywane na drodze porozumienia, w poczuciu odpowiedzialności za miasto i spokój jego mieszkańców oraz za cały kraj”.

Rada Narodowa m. Krakowa przyjęła to stanowisko przytaczającą większość głosów, przy 4 osobach wstrzymujących się i 3 głosujących przeciw.

GRZEGORZ KONIARZ

Konferencja prasowa J. Urbana

(CIĄG DALSZY ZE STR. 3)

stąpienia Michaiła Gorbaczowa w Polsce.

— Pani ministrze, podczas ostatniej konferencji prasowej powiedział pan, że OPZZ zajmuje w stosunku do rządu stanowisko radykalnie opozycyjne. Natomiast w dwa dni później premier Mieczysław Rakowski powiedział w czasie posiedzenia rady OPZZ, iż uważa obecnie istniejące związki zawodowe za jedne z elementów, które należy wyeliminować. Czy jest to sprzeczność? (Zespół Informacyjny OPZZ)

— Nie widzę w tych wypowiedziach żadnej sprzeczności, ponieważ opozycyjne postawy i działania ruchu zawodowego nie kłóca się z poglądem, że związki jako całość są dla władz, w tym dla rządu, oczywistym oparciem, niezbędnym elementem życia społecznego, sygnalizatorem dążeń i po-

trzeb społecznych. Żyjemy w takich czasach, gdy opozycyjność nie jest czymś, co traktujemy jako zło, a jest czymś naturalnym. Myślę, że ruch zawodowy byłby bardziej efektywny gdybyśmy go nazwali prądem. Stanowisko opozycyjne w wielu sprawach jest odmienne niż rządu. Na przykład ruch zawodowy negatywnie odnosi się do propozycji odchodzenia od regulacji mięsa i jego przetworów, co jest w programie rządu.

Ruch zawodowy złożył również do Sejmu wniosek o odroczenie ustawy budżetowej w części dotyczącej polityki społecznej. Przedstawił nam też zarzut arogancji i woluntaryzmu przy podejmowaniu decyzji na temat cen i dochodów. Przy „okrągłym stole” OPZZ prezentuje np. stanowisko, aby do końca br. wprowadzić zakaz podwyżek cen. Trudno to pogodzić z równocześnie opowiadaniami się do gospodarki rynkowej — powiedział rzecznik. Uwagę budzi, że propozycja tworzenia

organizacji związkowych wśród pracowników zatrudnionych w przedsiębiorstwach MSW i MON jest sprzeczna ze stanowiskiem rządu. Są to inne sprzeczności w poglądach między związkami i rządem.

Wszystko to nie podważa twierdzenia premiera Mieczysława Rakowskiego — podkreślił rzecznik.

— Przed wejściem do tego budynku młodzi ludzie demonstrują przeciwko cenzurze. Oświadcza, że nie są to członkowie ruchu zawodowego. Jak wiadomo Alfred Miodowicz pierwszy wysunął postulat, aby znieść cenzurę. Potwierdziła to uchwała podjęta niedawno przez radę OPZZ. Czy nie jest swolnym paradoksem, że przy „okrągłym stole” strona rządowo-koalicyjna i opozycyjno-solidarnośćowa są przeciwko znieleniu cenzury? (Zespół Informacyjny OPZZ)

— W tej kwestii istnieje ówczesną sprzeczność poglądów ponieważ rząd nie jest za całkowitym zniesieniem cenzury. Widzimy to jako powiaz pro-

SPORT SPORT

Hokeiści Cracovii na 7 miejscu

Walka o medale trwa nadal

W lidze hokejowej zapadło wczoraj tylko jedno rozstrzygnięcie. Cracovia wygrała w Gdańsku, zajęła ostatecznie 7. miejsce, Stoczniowice — 8. Nie zapadły jeszcze najważniejsze rozstrzygnięcia, Polonia przegrała bowiem w Janowie, Podhale w Katowicach i walka o medale trwa nadal.

O 1. miejsce: Naprzód — Polonia 4:2 (2:1, 2:1, 0:0). Gospodarze wygrali zaszczytne, goście grali bez kontuzjowanego Sikorskiego.

W meczu o 3. miejsce GKS Katowice pokonał Podhale 6:1 (1:0, 4:0, 1:1), bramki dla gospodarzy: Hachuta 2, Olaszewski, Fonara, Rasiński, Kubina; dla Podhala — J. Szopliński. Siaba gra Podhala, na nie się zdaje zmiłna bramkarza. W 21 min. przy stanie 0:2 Krauzowicz zastąpił Batkiewicz. Goście grali anemicznie, bez wyrazu, zdobyli bramkę dopiero przy stanie 0:5. Teraz oba zespoły mają po jednym zwycięstwie, następnym mecz w Nowym Targu. Podhale potrzeba jeszcze jednego zwycięstwa, katowickim — 2.

O 5. miejsce: Zagłębie — Tychy 4:1 (2:0, 1:0, 1:1).

O 7. miejsce: Stoczniowice — Cracovia 2:6 (1:0, 0:1, 1:5), bramki dla gości: Pawlik 2, Bomba, Janek, W. Cupał i Steblecki po 1; dla gospodarzy: Studencki i Wyganowski. Po dwóch tercjach był remis 1:1, ale w ostatniej odsłonie na taffi nieopodzielnie panowali krakowianie, aplikując gospodarzom aż 5 bramek.

W piątek grają (w nawiasie liczba zwycięstw potrzebnych do zajęcia wyższej lokaty): Polonia (1) — Naprzód (2); Podhale (1) — Katowice (2); Tychy (2) — Zagłębie (1).

Czarodziejska różdżka?

Korespondencja własna z Lahti

Mistrzostwa w Lahti zakończyły się bezprecedensowym sukcesem reprezentacji Finlandii, która wywalczyła rekordową liczbę medali — 15. Do tej pory prym dzierżył Norwegowie, którzy przed 7 laty w Oslo zbrali 14 krążków.

Ten niebywały sukces Suomi był zaskoczeniem nawet dla „gospodarzy i fińskich kibiców. Przecież przed parą miesiącami przed mistrzostwami biegaczkami i biegaczkami fińscy nie notowali żadnych sukcesów, np. 5-krotna medalistka z Lahti, M. Matikainen pokazała się tylko 3-krotnie w PS, ani razu nie zajmując miejsca w pierwszej 12 pozycji. Ani razu w strefie medalowej w zawodach rangi PS nie była też Kirvesniemi, a inna medalistka z Lahti, P. Maatta plasowała się nawet poza pierwszą 20. Jeszcze słabiej prezentowali się biegacze fińscy, Kirvesniemi, Rasanen, Ristonen ani razu nie punktowali w PS. Finowie obawiali się nawet kompromitacji swoich biegaczy w Lahti.

I oto nagle, jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki, biegaczkami i biegaczkami odzyskali wysoką formę, zdobyli grad medali. Nie ulega wątpliwości, że Matikainen, czy L. M. Kirvesniemi to światowego formatu biegaczkami, ale czy tylko wyjazd w Alpy (tuż przed MS) okazał się zbawiennym lekarstwem? Skąd ten nagły wyskok formy Finów? Czy nie zadziałały tu jakieś inne siły?

ANDRZEJ STANOWSKI

Dzisiaj o godz. 20.05 w pr. I

Szlagier w telewizji!

Zaczyna się nowy, wielki sezon piłkarski. W tym roku czekają nas decydujące mecze w eliminacjach do „Italia 90”, a już od dzisiaj emocjonować się będziemy (niestety bez udziału naszych drużyn) zmaganiem w europejskich pucharach klubowych.

Na 12 stadionach zapowiadają się duże emocje, kilka pojedynków półfinałowych to prawdziwe szlagiery. W PEMK takim wydarzeniem będzie zapewne mecz dwóch wielkich firm — PSV Eindhoven i Realu Madryt. Przypominamy, iż Holendrzy w ub. r. wywalczyli PEMK, wygrywając w finale karnymi z Benfiki, a w półfinale wyeliminowali właśnie Real bramką strzeloną na wyjeździe (w Madrycie był remis 1:1, w Eindhoven 0:0). Obaj zespoły zdecydowanie przeważają w swoich ligach, oba wiodą się być w wysokiej formie. Brawa dla naszej TV, która dzisiaj transmituje cały pojedynek od godz. 20.05 w pr. I.

Pozostałe mecze PEMK: Werder Brema — Milan (stadium na drużynie Gullita i van Bastena), Monaco — Galatasaray (faworytem są świetnie grający ostatnio w lidze Francuzi) i IFK Goeteborg — Steaua Bukareszt (dwaj równorzędni rywale).

Nieco mniejsze emocje zapowiadają się w PZP, grają: Dinamo Bukareszt — Sampdoria, CSKA Sofia — Roda JC Kerkrade, Eintracht Fr. — KV Mechelen (obrońca PZP, nie tak dawno zdobył Superpuchar), Aarhus GF — Barcelonę.

Drugi szlagierowy pojedynek mamy w Pucharze UEFA w Turynie, gdzie zmierzą się Juventus z Napoli, Oby drużyny włoskie mogą pójść na urządzenie losu, jedno jest pewne, jedna z drużyn włoskich ma na 100 procent zapewniony udział w półfinale.

Pozostałe mecze odbyły się wczoraj. Do chwili zamknięcia numeru otrzymaliśmy tylko wynik meczu: Victoria Bukareszt — Dynamo Drezno 1:1 (0:1), ponadto grały: VfB Stuttgart — Real San Sebastian, Heath — Bayern. (5)

Złoty medal Kulacha

W Zakopanem, na rezerwach, rozegrano siołki i kombinacje norweskie OSM. Wynik: kombinacja norweska: 1. Hernes, 2. Zuber, 3. Haratyk (wszyscy Bielsko-Biala), 4. Wirmański, 5. K. Gasienica (objął Nowy Sącz).

Z życia TKKF

● Ognisko TKKF „Opty” ogłasza nabór do sekcji ju-jitsu (od 14 lat) w Klubie KSM „Zachęta”, ul. Kurczaba 25, w godz. 14-20.

● Ognisko TKKF „Michalek” przyjmuje zgłoszenia do indywidualnego turnieju szachowego amatorów, ul. Baluckiego 9 (tel. 60-05-82) w godz. od 10 do 20.

● Ognisko TKKF „Prądnik Czerwony” ogłasza nabór do sekcji ju-jitsu. Zapisy w Czerwonoprądnickim Domu Kultury, ul. Dobrego Pasterza 100, we wtorek i czwartki od godz. 18 do 19. Tel. 11-30-44.

W kilku wierszach

▲ W eliminacyjnym meczu piłkarskim MS-90 strefy azjatyckiej (grupa 5) Tajlandia przegrała z ChRL 0:3 (0:0).

▲ W pierwszym półfinałowym meczu młodzieżowych piłkarskich MS Portugalia wygrała w Rijadzie z Brazylią 1:0 (0:0).

▲ W zaległym meczu europejskiej superligi tenis stołowej Jugosławia przegrała z Łaskowem z RFN 0:4.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 5)

Musimy szybciej wybiegać naprzeciw oczekiwaniom społecznym

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) kazał w trakcie ostatniego pobytu w Krakowie wicepremier Ireneusz Sekula, przewodniczący KERM. Nasze tzn. krakowskie szanse są więc naprawdę duże, pod warunkiem, iż zrozumiemy się wspólnie i konsekwentnie dążyć będziemy do osiągnięcia wypadkowej interesów poszczególnych grup — zawodowych, społecznych, ekologów, wymogów ochrony zabytków itd.

— To nie jest łatwa zadania! Jest przecież ciągle wiele takich, którzy interes Krakowa nie zawsze stawiają na pierwszym planie... Złazszcza gdy jakas inicjatywa wychodzi od partii...
— To prawda, lecz sądzę, że mimo wszystko najczęściej owa niechęć bierze się z nieświadomości, nieumiejętności przestawienia się na nową teorię myślenia i działania. Co się za tym kryje — muszę szybko wybiegać naprzeciw tym wszystkim oczekiwaniom społecznym, które sygnalizowane są przecież nie od dzisiaj. Nie jest prawdą, że partia straciła społeczne zaufanie. Krytyczna ocena działalności partii nie zawsze iść musi z zupełną negacją ze strony krytykujących i nie zawsze osłabiać musi partię. Wręcz przeciwnie, owa krytyka powinna być dla nas motorem do działania w określonym kierunku. Tak właśnie jak stało się ostatnio na X Plenum KC PZPR. Nie chodzi o to, by partię wszyscy kochali, tego nie osiągnie żadna partia na świecie, lecz o to by wspólnie z ludźmi mającymi przeciwne zdanie dążyć do wspólnych rozwiązań. To już slogan, że partia nie ma wyłączności na mądrość, lecz pamiętać trzeba, iż ta reguła sprawdza się w drugiej stronie. Dlatego sztuką jest wybierać to co rzeczywiste najlepsze. Tak jak w wielu wypadkach udalo się to w Krakowie. Myślenie o krągach ekonomicznych „stolk” uruchomiliśmy już dawno. Zasiedli do tej rozmowy — oczywiście mówię o tym stółku jako o pewnym symbolu — ludzie o poglądach politycznych innych niż my,

prezentujący różne koncepcje ekonomiczne. Z tego zrodziły się pomysły wspomnianej już specjalnej strefy ekonomicznej dla Krakowa.
— Mówiliśmy o dokonującym się przelomie w myśleniu w Krakowie i o Krakowie. Bez identycznej reakcji sewnożnej niewiele uda się jednak chyba osiągnąć...
— Tak, lecz również i takie zmiany nastąpiły. Nasza sytuacja jako miasta jest inna niż większości ośrodków wielkomiejskich w Polsce. To wynika z położenia i roli naszego miasta. Obserwujemy pewnego rodzaju otwarcie się naszej gospodarki na wszystkie kraje świata. Zainteresowanie ludzi biznesu naszą kulturą, nauką, stało się nieklamane. Trzeba to umiejętnie teraz zdyskontować. Mamy cichą nadzieję, że zwłaszcza teraz po wizycie i zainteresowaniu sprawami Krakowa premiera Mieczysława F. Rakowskiego, sprawy nasze ulegną skonkretyzowaniu...
— „Czyba, że nad tym czy budować hotel dyskutujemy z pełnym krakowskim oddaniem, snanym szerszą od wielu lat!”
— To prawda, jeżeli chcemy osiągnąć cokolwiek, decyzje trzeba podejmować szybko, ale też pamiętać, że za owe decyzje ktoś jednak personalnie odpowiada. Mnie np. denerwuje w partii pewna anonimowość działania, niechęć do pokazywania kto za owa decyzja stoi. Wiadomo, jakis procent ludzi ocenia wszystko na nie, dostrzega problem inaczej. Tak było np. z centrum komunikacyjnym w Krakowie. Tyle tylko że decyzja zapadła, dzisiaj połowa nowego dworca jest już zrealizowana a mieszkańcy Krakowa dopiero teraz zaczyna dostrzegać celowość i sensowność tego rozwiązania. Skończyła się dyskusja, sdy zaczyna mówić fakty.

— Towarzyszu Sekretarzu, rozpoczęliśmy rozmowę o partii i zeszła ona na problemy rozwoju Krakowa i sprawy, nazywamy je, gospodarcze. Nie ma w tym sprzeczności?
— Młm zdaniem nie ma. Na całym świecie każda par-

tya zabezpiecza swoje interesy poprzez wybór np. syndyka, prezydenta, nadburmistrza i kontroluje rozwój, który mieści się w programie przyjętym. Ludzie głoszą na partię głosząją prosto na jej program. Partia nie powinna zarządzać, zgoda, lecz powinna kierować. Tak właśnie jest w Krakowie. Sztuka jest tylko pozyskanie sojuszników do owego programu. Sztuka jest także takie pokierowanie rozwojem miasta, by w pełni mogło spełniać swą — nazywamy to — służebną rolę dla Polski.

— W czym tkwiłaby trudność, ce jest szaniem Towarzysza największą krakowską słabością? Myśle, o słabościach pozakonomicznych...
— Jeśli mam powiedzieć szczerze... Nie umiem się jeszcze w pełni zdecydować w daniu do słusznych, nie kwestionowanych, publicznie określonych celów. Trzech krakowian — cztery różne zdania. Powiniliśmy się spierać, kłócić, dyskutować, ale w momencie gdy uznamy, iż wypadkowa ma iść w tym kierunku, nie zaś w przeciwną stronę, nie możemy poprzez szczegóły znów negować wszystkiego i swarów zaczynać od nowa. To właśnie stwarza nam często nieprzychylny klimat na zewnątrz. Zapytano mnie kiedyś w Warszawie w jednym z centralnych urzędów — sekretarzu, czy wy naprawdę decyze czego chcecie w tym Krakowie? Znamienne pytanie. Powtórze raz jeszcze: przy poszanowaniu różnych zdań, opinii i poglądów ustanowić musimy jednak przede wszystkim takie nadrzędne. Ich określenie to właśnie sprawa władzy, partii, wszystkich ugrupowań koalicyjnych. Zna- następuje radykalne przewar- tościowanie reguł gry we wszystkich dziedzinach życia społecznego, politycznego, gospodarczego. Im szybciej potrafimy się zdecydować wokół tych racji nadrzędnych, tym szybciej wszyscy odetchniemy pełną pierśią...
— Dziękuję za rozmowę.
Rozmawiał:
KONSTANTY MIGDAŁ

Oświadczenie ZK TPPR

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

To właśnie dzięki Armii Radzieckiej ofensywa styczniowa 1945 roku doprowadziła do wyzwolenia ziem polskich spod okupacji hitlerowskiej, pozostawiając w tysiącach mogił nierazko bezimiennych rozszlanych po całej Polsce ponad 600 tysięcy żołnierzy radzieckich.

Kraków, perla bezcennych, unikalnych w skali światowej zabytków architektury ocalał dzięki mistrzowskiemu manewrowi armii marszałka ZSRR Iwana Koniewa. Warto przypomnieć, że w walkach o wy-

zwolenie naszego miasta zginęło z dala od swego kraju ponad 15 tysięcy żołnierzy radzieckich.

Z bezwzględnie miejsc upamiętniających wyzwolenie Krakowa przez Armię Radziecką ze strony części nieodpowiedzialnych młodych ludzi spotkało się z potępieniem szeroki rzesz członków i działaczy naszego towarzystwa oraz licznych mieszkańców Krakowa.

Prezidium Zarządu Krakowskiego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej
Kraków, 1989-02-28

Blżej ludzi i środowiska

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

cyjnych z zakładami innych rejonów Polski. Z podobną troską odniesiono się również do dalszej pomocy tarnowskiego przemysłu dla szpitala wojewódzkiego. W nawiązaniu do uchwały konferencji wojewódzkiej Władysław Plewniak podziękował załozom za ich dotychczasowe współ-

ranie obydwu tych przedsięwzięć i zwrócił się z prośbą o ich kontynuowanie. Odnosząc się do dyskusji oraz obecnej sytuacji społeczno-politycznej i przewidywanych kierunków jej rozwoju określił dogłębnie zadania polityczne i gospodarcze wiążące się z realizacją uchwały konferencji.

Wspólne gospodarcze interesy — podstawą współpracy

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

kowskich zakładów, które współpracują już z zakładami ukraińskimi. „Teraz, jak nigdy, mamy warunki do rozwijania współpracy gospodarczej między zakładami Krakowa i Kijowa. Będziemy tworzyć warunki, aby te kontakty były coraz szersze” — powiedział W. G. Urczukin. W przyszłości planuje się zorganizowanie wspólnego konkursu na najlepszego eksportera, oraz przekształcenie działającej obecnie przy ZK TPPR Komisji Współpracy Gospodarczej ze Związkiem Radzieckim (którę przewodniczący Bolesław Szuknalk prowadził wczorajsze spotkanie) w Izbę Współpracy Gospodarczej. Jak zamaczył dyrektor Polskiej

Izby Handlu Zagranicznego w Krakowie — Andrzej Lisowski — z roku na rok rośnie udział eksporterów ZSRR. Najnowsze osiągnięcie — to współpraca handlu wewnętrznego z handlem kijowskim. W czasie dyskusji podkreślono, iż ważne jest aby współpracą między przedsiębiorstwami była wymiana bezpośrednia bez udziału rządów.
Delegacji towarzyszył wice-minister współpracy gospodarczej z zagranicą PRL — Stanisław Amanowicz.
W spotkaniu uczestniczył m. in. sekretarz KK PZPR — Jan Czeplak. Był również obecny konsul generalny Konsulatu ZSRR w Krakowie — Piotr D. Sardaczuk. (ml)

Apel o przywrócenie obywatelstwa gen. Andersowi

WARSZAWA (PAP). Przewodniczący RK PRON Jan Dobrzyński, stojący na czele Komitetu Organizacyjnego Obchodów 50. Rocznicy Wybuchu II Wojny Światowej, realizując wnioski wypracowane przez komitet, zwrócił się do przewodniczącego Rady Państwa Wojciecha Jaruzelskiego o przywrócenie obywatelstwa polskiego generałowi Władysławowi Andersowi. Wystąpił także o opublikowanie nazwisk kilkudziesięciu oficerów i

działaczy politycznych pozabawionych na mocy ustawy z 1946 r. obywatelstwa. Sprawie tej nadano wówczas duży rozgłos propagandowy, natomiast ustawa anulująca poprzednią nie została nigdy publicznie ogłoszona. Dla upamiętnienia niestwierdzonej kryzysu, zadośćuczynienia moralnego, celowe byłoby podanie tego faktu do publicznej wiadomości z najwyższych trybun państwowych.

List premiera M. F. Rakowskiego do generała S. Maczka

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Ubolewam nad tym, jak oceniono wtedy Pana. Panie Generale i Pańskich żołnierzy. Pomimo wielu krzywdzących ocen i decyzji ówczesnych polskich władz pozostał Pan dla nas — mloch radaków — wzorem patrioty i żołnierza.

Jest Pan w Polsce człowiekiem obecnym, znanym i szanowanym. Stał się Pan, Panie Generale, symbolem bohaterstwa dowódcy.

Wszystkie te opinie są ze wszech miar zasłużone. Składam pod nim swój podpis.

Panie Generale, zbliża się 50. rocznica wybuchu II wojny światowej. Pan i Pańscy żołnierze bohaterstwa bronili naszej Ojczyzny, a później walczyl o jej wyzwolenie. Ogro-

mnie chciałbym Pana gościć, Panie Generale, na naszej obywatelskiej ziemi, w dniach obchodów 50. rocznicy wybuchu II wojny światowej. Pragnę Pana zapewnić, że rząd polski przyjmie Pana z całym należnym szacunkiem, jak bohatera narodowego. Sądzę, że nie może Pan mieć wątpliwości jak przyjmą Pana rodacy, społeczeństwo polskie, polski naród.

Co, jako premier rządu polskiego, mógłbym dla Pana zrobić, żeby choć w części rekompensować Panu, Panie Generale, krzywdy i ból, których doznał Pan w przeszłości?

Z wyrazami głębokiego szacunku

(—) M. F. Rakowski

aż pół wieku czekaliśmy na przeobrażenia w naszej Ojczyźnie, które mogą zacząć satysfakcjonować ludzi pokroju mojego meża. Proszę o przekazanie w imieniu rodziny Maczków wyrazów podziękowania za ten list Panu Rakowskiemu.

Niestety, ani mój meż, ani ja, chociażby ze względu na stan zdrowia, nie odwdziemy swojej Ojczyźnie. I tu, w Szkocii, spoczną nasze prochy. Chociaż zawsze myślimy byliśmy obecni w Polsce. Tak, tak. W tym momencie przyjmuję Pan nasz testament. W imieniu mojego meża i własnym, w imieniu rodziny Maczków proszę o przekazanie naszym rodakom serdecznych pozdrowień i wyrazów nadziei, że nasza Ojczyzna będzie otwarta dla wszystkich Polaków niezależnie od ich przekonań politycznych i miejsca zamieszkania.

Krótko

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

z ponad 120-osobową grupą emigracji polskiej i Polonii. PREZES Rady Ministrów Mieczysław F. Rakowski przyjął przewodniczącego komisji zagranicznej, powołanej przez prezydenta USA, Rady „Holocaust Memorial” Milea Lermana.

Marsjańska sonda

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

polytety. Wykonano zdjęcie jej powierzchni. Są już pierwsze interesujące odkrycia. — stwierdzone występowanie obzarów na powierzchni Marsa odznaczających się podwyższoną temperaturą. W skład naukowego wyposażenia „Fobos 2” wchodzi także polska aparatura przeznaczona do badania fal plazmowych. Głównym zadaniem są jednak badania marsjańskiej księżycy — Fobosa. W miarę zbliżania się do niego, sondy uściślą się dane dotyczące jego orbity oraz rozmiarów i kształtu. Główne badania zostaną przeprowadzone na przełomie marca i kwietnia. Kiedy sonda zbliży się do Fobosa na odległość ok 50 metrów.

Konflikty placowe

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

stwu Gospodarki Komunalnej i Mieszaniówkim w Stargardzie Szczecińskim. Strajk został zawieszony do 15 marca.

Nie daly rezultatu rozmowy strajkujących pracowników w Bazie Sprzętowo-Transportowej Kombinat Budownictwa Ogólnego, nr 1 w Szczecinie. Do strajku przystąpiła sie załoga fabryki domów, dachów jednorodzinnych i dwóch budów tego kombinatu. Drugi już dzień trwały

rozmowy z załoga Zakładów Mięsnych w Lublinie na tematy placowe. 27 lutego br. pracę przerwało tam 700 pracowników.

Do akcji protestacyjnej doszło we wtorek na Wydziale W-12 elbiąskiego „Zamechu”. W ostatnim dniu lutego miały termin zawieszenia strajku w Kopalni Węgla Brunatnego „Bełchatów”. Oczekując stanowiska ministra w tej sprawie, a także na wyniki obrad „okrągłego stołu” komitet strajkowy postanowił utrzymać zawieszenie strajku do 31 marca br.

28 lutego został zawieszony strajk w Okręgowej Inspekcji Nasiennej w Białymstoku.

Problemy tarnowskiej wsi i rolnictwa

Pod przewodnictwem i sekretarza KW PZPR w Tarnowie Władysława Plewniaka odbyło się wczoraj w Tarnowie spotkanie pierwszych w historii powiatu tarnowskiego i gminnych instancji PZPR, poświęcone realizacji uchwały Wojewódzkiej Konferencji Spraw Wzrostu Programowej, szczególnie zaś w sferze rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej, a także przekształceń społecznych na wsi. Na początku ożywione dyskusji głos zabrala postanka Zofia Czaja, która poinformowała o przyjęciu w czasie obrad Sejmiku ustawodawczych wsi i rolnictwa, a zwłaszcza dotychczasowych zaopatrzenia emerytalnego rolników, funduszu socjalnego, scalania i wymiany

gruntów. Podzieliła się również refleksjami z obrad zespołu ds. reform politycznych „okrągłego stołu”. Na temat zadań dla członków partii na wsi, jakie wynikają z uchwały konferencji wojewódzkiej mówił sekretarz KW Franciszek Rachwał. W trakcie dyskusji z zaniepokojeniem mówiono o obniżeniu się opłacalności produkcji rolnej i poziomu życia rolników i ich rodzin. Akcentowano konieczność rozwiązania lokalnych problemów środowiskowych w ramach Współdziałania PZPR i ZSL, WZKIOR oraz wszystkich sił społecznych, dla których wartość nadrzędna jest troska o rozwój i postęp na polskiej wsi. (wisz)

Wyższe czysze za mieszkania

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) W 1987 r. czysze pokryły zaledwie 24 proc. wydatków rad narodowych ponoszonych na utrzymanie tych domów. Wydano bowiem w tym roku na ten cel 122,8 mld zł, a czysze aż 93 mld zł trzeba było pokryć dotacją państwa. Podobnie jest z zasobami zakładów pracy. Dotyczyły one w 1987 r. do utrzymania własnych zasobów kwotą 76 mld zł. Te wydatki zostały, niestety, w kalkulowane w cenę wytwarzanych wyrobów, bowiem zakłady nie otrzymują na ten cel dotacji.

Stare domy wymagają co raz większych nakładów także na remonty i modernizację. Nawet jeśli w najbliższych latach doprowadzi się do sytuacji, w której czysze pokryją koszty bieżącego utrzymania zasobów — remonty kapitalne i modernizacja będzie finansowana dotacją budżetową.

Ten stan rzeczy wywołuje ostrą krytykę ze strony lokatorów mieszkań spółdzielczych, do utrzymania których nie się już nie dopłaca i pełne koszty muszą pokrywać użytkownicy. Istnieje więc i nadal będzie występowała duża, niezasadzona dysproporcja w obciążeniach opłatami za mieszkania między użytkownikami mieszkań spółdzielczych, a komunalnych czy zakładowych, w tym samym standardzie. Najczęściej na wybór formy własności mieszkania jego lokator nie ma wpływu. Warto dodać, że posiadacze mieszkań spółdzielczych muszą obok opłat miesięcznych za eksploatację spłacać kredyty, a także uiszczać wcale już niemałe początkowe wkłady mieszkaniowe.

Przed stu laty

Je walkę z wielką własnością oraz precyzyjne zadania robotników w sferze ekonomicznej, politycznej i moralnej. Stawiał zadania jak na owe czasy, wyjątkowo odważne, ale równocześnie wyjątkowo aktualne; np. eakowite równouprawnienie kobiet, wyznaczenie narodowości, niezależność spraw religijnych i państwa, obywatelstwo, bezpłatne i bezwyznanowe nauczanie.

W chwili przeżywania przez partię wielkiej aktywności, arszowany został jej przywódca. Niedługo potem aresztowano innych członków Komitetu Centralnego. Nie zlikwidowano jednak partii, działała teraz pod przewodnictwem Kuniekiego, wydawała kolejne numery swego organu, utrzymywała kontakty z ruchem socjalistycznym Europy, z uwięzionymi w X Pawilonie towarzyszymi. Kresu działalności „Proletariatu” nie położyła też droga fala aresztowań w lipcu roku 1884.

Wielkość polskich socjalistów znalazła się na emigracji, najwięcej w Genewie. Liderami ruchu został Lima-nowski i Waryński. Głosili oni odmienne poglądy w kwestii zasadniczej — niepodległości Polski. Lima-nowski uważał ją za pierwszoplanową, a rewolucję pojmował jako powstanie narodowe. Waryński niezmienne twierdził, że polski proletariatu musi dążyć do powszechnego przewrotu socjalnego.

Do organizacji zaczęły przenikać coraz częściej idee terrorku politycznego, podsypane przez agentów polskiej. W okresie określonym jako schyłkowy, uchwalono statut organizacyjny, w którym potwierdzono strukturę partii i zasady przyjęcia w jej szeregi. Do najciekawszych inicjatyw należy stworzenie spółdzielni wytwórczych, mających użyć doli robotniczej.

Koniec roku 1883 to nowa fala strajków na tle pogłębiającego się kryzysu. „Proletariat” już po drugim kładzie podjął starania o rozwój organizacyjny. Zwrócono uwagę na inne ośrodki przemysłowe jak: Łódź, Zgierz, Pabianice; organizowano przetrut literatury socjalistycznej do kraju. Uruchomiono tajne drukarnie. W września wydano pierwszy numer „Proletariatu”, w którym obok wystąpił programowy zamieszczano materiały o tematyce krajowej, zagranicznej, o walce klasy robotniczej w Królestwie, ostrzegano przed prowokacjami i denuncjacjami. W drugim numerze pisma L. Waryński zamieścił swój artykuł skierowany przeciw wołnie na której klasa robotnicza

nie nie może uzyskać, a wszystko stracić.
W chwili przeżywania przez partię wielkiej aktywności, aresztowany został jej przywódca. Niedługo potem aresztowano innych członków Komitetu Centralnego. Nie zlikwidowano jednak partii, działała teraz pod przewodnictwem Kuniekiego, wydawała kolejne numery swego organu, utrzymywała kontakty z ruchem socjalistycznym Europy, z uwięzionymi w X Pawilonie towarzyszymi. Kresu działalności „Proletariatu” nie położyła też droga fala aresztowań w lipcu roku 1884.
Na czele partii stanęła działawicielek Maria Bohuszewicz i skupia wokół siebie ludzi młodych, dwudziestoparolletnich.
Do organizacji zaczęły przenikać coraz częściej idee terrorku politycznego, podsypane przez agentów polskiej. W okresie określonym jako schyłkowy, uchwalono statut organizacyjny, w którym potwierdzono strukturę partii i zasady przyjęcia w jej szeregi. Do najciekawszych inicjatyw należy stworzenie spółdzielni wytwórczych, mających użyć doli robotniczej.
W lipcu tegoż roku ogłoszono wyrok na więzionych proletariackich, dwudziestu działawicielek o skazanych miało stanąć przed sądem wojskowym. Część z nich, m. in. Waryński, zrezygnowała z należnego obojętności, słusznie uważając, że wśród ówczesnych adwokatów trudno będzie znaleźć takich, którzy by chcieli bronić idei socjalizmu. Należy im oddać jednak sprawiedliwość, linia obrony poszła przede wszystkim w kierunku podważenia podstawowych twierdzeń z aktu oskarżenia i zakwestionowania prawdziwości zeznań świadków. Mimo wszystko, wysiłki poszły na marne. Wyrok sady wojskowej, Nordyńska był niezwykłe surowy. Chciano na tym przykładzie pokazać, jaki los cze-

Złotobrunatna chmura nad Nowym Sączem

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

to również służby stacji sanitarno-epidemiologicznej oraz milicji. Przekazano je do analizy fizyko-chemicznej ośrodkowi specjalistycznemu w Tarnowie. Wojewódzki inspektor sanitarny w Nowym Sączu, lek. med. Wiesław Mieczkowski poinformował, że były przyniesione przez chmurę nie były radioaktywne. Stwierdzono natomiast, że chmura niosła pył hutniczy. O wynikach badań szczegółowych poinformujemy. (a)

Obrzucili krzyż kamieniami i zdemolowali gablotę z ogłoszeniami parafialnymi

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Sześcioro skazano na karę śmierci, ośmiennastu na szesnaście lat katorgi, dwóch na osiem, a dwóch na siedzenie w więzi Syberii. Wyrok ten nie znamy jednak proletariackich. Liczli na złagodzenie i część je otrzymała. Planowali zorganizować ucieczkę; poza mury Cytadeli wydostawali się listy skazanym, w których pozostawiali w wolności towarzyszymi. Kresu swojego rodzaju testament: „Nie dajcie zginać sprawie, a jeśli sił wam wystarczy, nie przebaczeście zbrodni. Niech pozna wróg, że lud robotczy raz rozbudzony, nie ustanie walczyć aż zwycięży”.

Wraz ze straceniem przywódców socjalizmu ruch robotniczy nie zanikł, wielu działawicielek wychowywanych przez „Proletariat” działało nadal w polskim i europejskim ruchu mas pracujących.
Powstała „Proletariatu” — pierwszą partii o konkretnie sprecyzowanym programie i kształcie organizacyjnym — rozpoczęło nowy etap rozwoju polskiego ruchu robotniczego. Działacze tej partii w swych programach jasno narzekali cel ustroju, o który walczyl, zaakcentowali odrębność klasy pracującej. Wszystkie późniejsze partie socjalistyczne i socjaldemokratyczne, które działały pod zaborem i w dwudziestolecie międzywojennym, w swych rewolucyjnych tradycjach są wywodzące się z owego „Proletariatu”. Raz zasilane ziarno wydawało trwałe owoce.
O pewnego czasu odzywała się głosy o sprzeczności do kraju prochów naszych wybitnych robotników, w tym również i twórcy „Proletariatu”. Kwestię tę poruszyła ostatecznie na łamach „Perspektyw” Agnieszka Jarzobowska, słusznie uważając, że obóz polskiej lewicy stał na to, aby oszańceć iel prekursora społeczeństwa w kształcie

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Ten, który został twórcą pierwszej polskiej partii socjalistycznej, Ludwik Waryński, urodził się w guberni kijowskiej, w domu zamożnego ziemianina, powstanka styczniowego o demokratycznych przekonaniach. Za udział w powstaniu majątek ich uległ konfiskacie, jednak ojciec, człowiek zaradny, został dzierżawcą i zapewnił swej rodzinie godziwy byt, a dzieciom wykształcenie.

Wnuczą i zaczęto formować pierwsze programy. Ten, który w historii znany jest jako „program brukselski”, od miejsca wydania, posiadał kilka wersji i kilku autorów. Zawierał deklaracje na rzecz międzynarodowego, widzącego wyzwolenie Polaków w ściśle powiązaniu z ogólnosiwiatową rewolucją. Program był jednak zbyt ogólnikowy, a jego podstawowa wada to ta, że mógł zostać napisany i opublikowany przez dowolną organizację socjalistyczną w każdym państwie, które posiadało cechy gospodarki kapitalistycznej. Nie ma w nim nic o rozrządzie narodowym, nie o zagadnieniach późniejszej władzy klasy robotniczej. To wiza powszechnej rewolucji nie pozwalała zająć się sprawami konkretnymi.

Na te działania, która zyskiwała coraz większy postuś wśród robotników i studentów, baczniejszą uwagę zwracała i władza. Nastąpił aresztowanie, przed którym Waryńskiemu udało się zbiec do Lwowa. Chciał w nim zorganizować tajną organizację na wzór tej zlikwidowanej w Warszawie. Spotkał się jednak ze sprzeciwem lwowian, którzy wszelką działalność konspiracyjną w państwie konstytucyjnym uważali za szkodliwą. Nie zniechęceni przemieśli się do Krakowa, lecz tutaj kilkutysięcowa działalność przetrwała aresztowania. Rok trwało dochodzenie, zakończone w roku 1979 słynnym „procesem krakowskim”. Akt oskarżenia obwiniał podsydnych (L. Waryńskiego i trzydziestu czterech towarzyszy) o zbrodnicze zbурzenia spokoju publicznego i o przynależność do tajnego stowarzyszenia, nie przyznawali jednak żadnych konkretnych faktów uzasadniających te „zbrodnie”. Dano więc do ukarania oskarżonych raczej za poglądy, niż za konkretną działalność, a w austriackim kodeksie karnym nie przewidziano za to żadnych sankcji. Sesa sądowa

wnuczą i zaczęto formować pierwsze programy. Ten, który w historii znany jest jako „program brukselski”, od miejsca wydania, posiadał kilka wersji i kilku autorów. Zawierał deklaracje na rzecz międzynarodowego, widzącego wyzwolenie Polaków w ściśle powiązaniu z ogólnosiwiatową rewolucją. Program był jednak zbyt ogólnikowy, a jego podstawowa wada to ta, że mógł zostać napisany i opublikowany przez dowolną organizację socjalistyczną w każdym państwie, które posiadało cechy gospodarki kapitalistycznej. Nie ma w nim nic o rozrządzie narodowym, nie o zagadnieniach późniejszej władzy klasy robotniczej. To wiza powszechnej rewolucji nie pozwalała zająć się sprawami konkretnymi.

Waryński powrócił do kraju w okresie sprzyjającym jego działalności. Po dynamicznym rozwoju przemysłu i wartości liczebnej klasy robotniczej zbliżał się kryzys gospodarczy. Projekt programu pierwszej partii robotniczej powstał przy współpracy ze Stanisławem Kuniekiem i ogłoszony był 15 sierpnia 1883 roku. Natomiast wersja ostateczna ukazała się w drukarni w październiku 1883 roku. W tym dniu Waryński i trzydziestu czterech towarzyszy) o zbrodnicze zbурzenia spokoju publicznego i o przynależność do tajnego stowarzyszenia, nie przyznawali jednak żadnych konkretnych faktów uzasadniających te „zbrodnie”. Dano więc do ukarania oskarżonych raczej za poglądy, niż za konkretną działalność, a w austriackim kodeksie karnym nie przewidziano za to żadnych sankcji. Sesa sądowa

O wyjeździe do USA zdecyduje los

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Nazwiska i adresy osób wybranych drogą losowania zostaną przesłane w Waszyngton do ambasady lub konsulatu USA w kraju, w którym te osoby obecnie zamieszkuje. Osoby te zostaną następnie powiadomione przez ambasadę (lub konsulat) i zaproszone do złożenia formalnych wniosków o wize migracyjne. Wize te otrzyma pierwszych dwadzieścia tysięcy osób, które według prawa amerykańskiego będą się do tego kwalifikowały.

Czy jeśli dana osoba zostanie w ramach tego programu wybrana, ale nie uzyska zgody na wyjazd od władz swojego kraju, oznaczać to będzie dla niej utratę szansy wyjazdu?
Tak. Program zostanie zamknięty w 1991 roku i jeśli dana osoba nie uzyska do tego czasu zgody na wyjazd, to straci te okazje.
Czy podanie danych pisanymi na maszynie jest konieczne? Czy nie można napisać podania i adresu na kopercie czytelnie, drukowanymi literami?
Wszystkie podania i adresy na kopercie muszą być pisane na maszynie, gdyż jest to niezbędne dla maszynowej obsługi poczty.
Czy jedna osoba może przesłać kilka podań zwiększając w ten sposób swoją szansę w losowaniu?
Nie. Jeżeli napłynie więcej niż jedno podanie od danej osoby, żadne z podań nie będzie brało udziału w losowaniu, wszystkie zostaną odrzucone.
Czy dziecko może składać podanie?
Tak, ale wiza imigracyjna może, w ramach tego programu, zostać przyznana dziecku poniżej 16 roku życia tylko wtedy, jeśli towarzyszy ono rodzicom, lub chce do nich dołączyć.
Z poważaniem

W przypadku wątpliwości podajemy odpowiedź na ewentualne pytania:
Czy mąż i żona mogą składać podanie oddzielnie?
Tak.
Czy w przypadku jeśli dana osoba została wybrana przez komputer również współmałżonek i dziecko będą się kwalifikowały do otrzymania wizey?
Nie. Jeżeli napłynie więcej niż jedno podanie od danej osoby, żadne z podań nie będzie brało udziału w losowaniu, wszystkie zostaną odrzucone.
Czy dziecko może składać podanie?
Tak, ale wiza imigracyjna może, w ramach tego programu, zostać przyznana dziecku poniżej 16 roku życia tylko wtedy, jeśli towarzyszy ono rodzicom, lub chce do nich dołączyć.
Z poważaniem

Wszystkie podania i adresy na kopercie muszą być pisane na maszynie, gdyż jest to niezbędne dla maszynowej obsługi poczty.
Czy jedna osoba może przesłać kilka podań zwiększając w ten sposób swoją szansę w losowaniu?
Nie. Jeżeli napłynie więcej niż jedno podanie od danej osoby, żadne z podań nie będzie brało udziału w losowaniu, wszystkie zostaną odrzucone.
Czy dziecko może składać podanie?
Tak, ale wiza imigracyjna może, w ramach tego programu, zostać przyznana dziecku poniżej 16 roku życia tylko wtedy, jeśli towarzyszy ono rodzicom, lub chce do nich dołączyć.
Z poważaniem

MICHAEL D. KIRBY
Kierownik Działu Konsularnego Konsulatu Generalnego USA



TYLKO DLA KOBIEC

Wiosna już prawie tuż, tuż. Niedługo trzeba będzie porzucić — wraz z ciepłymi okryciami, wspomnienie o ubiegłorocznym sezonie. Najwyższy czas, aby przystosować się do najnowszych tendencji i ostatnich propozycji, które nieodwołalnie zapanują na najbliższe miesiące. Przede wszystkim

zmienia się ogólny wygląd sylwetki. Będzie ona znacznie wydłużona, a to głównie dzięki zakrywającym kolana spódnicom, które powoli zaczynają wypierać mini. Nie znaczy to jednak, że dla właścielek pięknych nóg nie będzie już szans na ich pokazanie. Krótkie, wąskie spódnice nadal będą się utrzymywać, ale nie dominują one w wiosennych kolekcjach. W nowym sezonie będziemy pamiętać, że najlepszym krojem sukni jest fason piaszczysty, a ulubionymi wzorami na materiale kropki i kwiaty. Najchętniej szyć będziemy z żorzeły miękkio układającej się i wszystkich materiałów nieco przezroczystych, gipury i organdy. Najpopularniejszym kolorem stanie się biel i écru.

Dla bardzo szczupłych pań idealnym ubiorem będzie wąska, obcisła biała sukienka z dekoltem odsłaniającym całe ramiona. Całość ozdabiana jest pionowymi paskami na biuście, rękawach i w dole sukienki. W białym kolorze mamy również długą, powiewną jedwabną spódnice — także plisowaną, ale już pionowo w bardzo drobne zakładki. Inna typowa propozycja na ten sezon, to też jedwabna sukienka, cała plisowana od góry do dołu, z trójkątnym dekoltem, ściśniętą bardzo szerokim paskiem z przypinanymi na ramieniu i w pasie białymi różami. Podobnie wdzięcznie i kobieco prezentuje się sukienka w stylu Marii Antoniny, mocno drapowana na ramionach, z wielką długą szarfą do wiązania z przodu przy dekolcie.

Przypatrzmy się przez chwilę bluzkom zaproponowanym na nadchodzące ciepłe dni. W typowych koszulowych, da się zauważyć powrót większych kołnierzy. Są one piasko położone na ramionach, a jeśli noszone do marynarek, to górna część kołnierza wyłożona jest na klapy marynarki.

Zabawnie i wręcz frywolnie prezentują się natomiast inne typy bluzek, których bazą pozostaje głównie materiał — prawie całkowicie przezroczysty. Jedyną przykrytą częścią ciała jest biust, na którym z jedwabiu w kropki jest udrapowany jakby stanik od opalacza z wiązaniem z przodu i paskiem na szyję, który tutaj jest paska wykańczająca dekolcie. Rękawy i pozostałe części bluzki umownie można nazwać ubraniami, gdyż spod materiału widoczne jest całe ciało.

Na chłodniejsze nieco dni warto zapatrzyć się w długą prawie do kostek spódnice tweedową — to kolejną już

powrót. Ten materiał dość dawno nie był widoczny w kolekcjach. Modne będziemy także zaopatrywać się w różnorakie kostiumy, pozostające zawsze najelegantszym damskim ubraniem. W granatowym skromnym zestawie z lekko rozszerzaną spódnicą i małym, krótkim żakiem oraz niewielkim toczeniem będziemy prezentować styl oficerski. O wiele bardziej kobiecy jest kostiumik składający się z wąskiej spódnicy sięgającej kolan i żakieta z rękawami o długości trzy czwarte. Nie ma on kołnierza, a tylko łódkowe wycięcie wokół szyi. Główną ozdobą są dwa ogromne guziki symetrycznie rozmieszczone z przodu oraz jakby podwójne wykończenie dołu. Jasny w całości żakiet ma ciemną plisę u dołu, uszyta tak, że sprawia wrażenie drugiej, ukrytej pod spodem marynarki. Bardzo elegancki jest także kostium z marynarką o dużych białych klapach, w całości uszyty z wełny granatowej w białe wąskie paski.

Ważnym elementem nowej garderoby będą też wdzianka w stylu pidżamy — lekkie, powiewne, z trójkątnym dekoltem, rękawami kimono i przewiązywane w pasie szarfą. Kontrastują z nimi suknie bogato zdobione wielkimi falbanami, umieszczonymi jak krzyż wokół kołnierza i tworzącymi żaboty przy rękawach. Innym zabawnym elementem są frezdele, na bazie których tworzy się spódnice do kostek, pozostawiając odkryte prawie w całej okazałości nogi. Jest to jednak wyjątek, gdyż tego roku skupiamy się głównie na odsianianiu szyi i ramion. Suknie i bluzki wycinamy na kształt trapezu, półokrągło, trójkątnie lub prostokątnie, równoległe z brzdą.

Pamiętamy też o różnych nakryciach głowy, nie wyliczając wielkich rodem z poprzedniej epoki kapeluszy. Odmładzającym zaś elementem będą grochy i kropki ozdabiające materiały i nadające im wiele naturalnego wdzięku.



Szwedka w Paryżu

Był początek lat siedemdziesiątych, kiedy piękna, smukła dziewczyna ze Sztokholmu przybyła do Paryżu, aby tu rozpocząć karierę modelki. Margaretha Ley, pierwsza kroki w tym zawodzie stawiała w rodzinnej Szwecji, pracując w krawieckim atelier, ściśle powiązanych z królewskim dworem. Z takim przygotowaniem nie była całkowita nowicjuszką. Paryż przyjął ją więc z otwartymi rękoma. Zdolna i atrakcyjna Szwedka pracowała w domu mody Fath. Po kilku sezonach ambicja i przedsiębiorczość kazaly jej zrezygnować z zawodu modelki, a zająć się własnym projektowaniem. I tak trzynaste lat temu wzbogaciła słynna paryska ulica St. Honoré jeszcze jednym magazynem. Założyła bowiem swój sklep o nazwie „Escada”.



Sukces odniosła prawie natychmiast. Powodzenie trwa nadal, a sama Margaretha upatruje go w specyficznym osobistym stylu jaki przez te lata z pełną konsekwencją stara się lansować. Projektuje ona ubrania dla kobiet aktywnych, nowoczesnych, na każde okazie wypełnionego po brzeg zajęciami dnia. Lubi proponować stroje wymyślone w naidrobiajszych szczegółach, przyjmując zasadę, że każdy kawałek garderoby nie może istnieć przypadkowo. Najważniejsze to aby nawet anaszką odpowiadała każdemu momentowi i okazji na którą ją wkładamy. Inna ubieramy do pracy, a inna na kolację choćby najmniej uroczystą.

Margaretha Ley szczególnie wagę przywiązuje zwłaszcza do toreb, butów, rękawiczek, pasów. Do każdego zestawu projektuje także oddzielnie poręczące. Wszystkie jej kolekcje nie liczą nigdy mniej niż dwieście modeli. Operuje zawsze ogromną paletą barw i używa najlepszych gatunkowo materiałów. Lubi pracować na materiałach pochodzących z najlepszych fabryk Europy o uznanej i niezawodnej marce.

Sezon 1989 zdominowały w jej kolekcji dwa kolory: złoty i granatowy. Najważniejszym, przewodnim elementem stroju uczyniła natomiast oficerski blezer z miękkiego kaszmiru w wersji krótkiej i długiej. Projektantka sugeruje noszenie go do szerokich, długich spodni lub sięgających powyżej kolan szortów z markietami oraz prostych, wąskich spódnic.

Inny charakterystyczny rys tej kolekcji to paski w każdej możliwej postaci — poziome, pionowe, ukośne, wąskie i szerokie. W takie wzory proponuje spódnice, suknie, spodnie, czyli całą dosłownie garderobę na wszystkie okazje. Bawiać się przeróżnymi kombinacjami jakie stwarzają różnorodne połączenia pasów.

W „Escadzie” na nadchodząca wiosnę reklamuje się również cała kolekcja marynarek charakterystycznych się przede

wszystkim wyraźnie pomniejszonymi w stosunku do niedawnych sezonów ramionami. Damskie żakiety oprócz wszelkich odcieni żółci i granatu oświetlają całą gamą innych kolorów.

Materiałem, jaki szczególnie rzuca się w oczy w strojach Margarethy, jest tego sezonu jedwab. Używa go w wersji gładkiej lub wzorzystej. Najwięcej odnalazła można kolorów przydymionych, brązowych. Jest także dużo odcieni piaskowych i zgaszonego różu. Z takich jedwabi uszyła ciekawe suknie i bardzo sztywne, balonastymi wrecz rękawami, równie obszernym dołem i ciekawie drapowanymi, w mocno podkreślonej tali paskami.

Klientela, która lubi odwiedzać „Escadę”, wabiona jest nie tylko pięknymi wystawami magazynu. Rozczepnie, co nowego przygotowuje pani Ley daje jej znakomite redagowany katalog. Wytrzymuje on konkurencję z wydawnictwami najsłynniejszych i najbardziej uznanych projektantów znaną Sekwany.

Obrazy do noszenia



Sztuka i moda mają ze sobą wiele wspólnego. Niektórzy nawet są zdania, że moda to najbardziej awangardowa dziedzina sztuki. Nawet jeśli uznać, że jest to zbyt śmiało uogólnienie, przyznać trzeba, że pokrewieństwa moda ze sztuką, czy sztuką z modą, istnieją i należą z tego wyciągane wnioski praktyczne. Czynniki to zawsze wiodły projektanta czy stylistę-krawcy, owi magowie elegancji jak Coco Chanel, Poiret, Dior, wymieniając przykładowo te tylko nazwiska. Wszyscy, którzy zaszyneli w świecie mody wykazali się niezwykłą intuicją plastyczną.

Od połowy lat sześćdziesiątych związki mody i sztuki stały się jeszcze silniejsze. Na wydziałach akademii sztuk pięknych pojawiły się wydziały projektowania ubioru i artyści projektanci już zawodowo zaczęli zajmować się projektowaniem odzieży, biżuterii, wszystkiego co wiązało się z modą i elegancją. Tak jest do dzisiaj. Absolwenci wydziałów wzornictwa dyktują (mowa oczywiście o świecie, bo u nas dziedziną ta ciągle jest w powijakach) modę nie tylko w kwestii ubioru, wystrój wnętrza, kolorystyki pościeli, zastawy stołowej — słowem tego wszystkiego co może zainteresować zwłaszcza panie.

Skupmy się jednak na ubiorach. Niekonwencjonalną np. kreację na wieczór (i nie tylko zresztą na tę okazję) można sobie uszyć stosując takie same zasady jak przy malowaniu obrazu. Zszywając kawałki tkanin o różnych fakturach i kolorach uzyskujemy tzw. patchwork. Zaczynamy od szkicu kolorystycznego i według tego rysunku dobieramy odpowiednie elementy „obrazu do noszenia”. Przez wiele lat pokutowała opinia, że niektórych gatunków tkanin czy niektórych kolorów nie można ze sobą łączyć. Teraz na szczęście, podobnie jak w sztuce, można wszystko. Kawalki żakardu, gipiry, koronki, atlasu, jedwabiu, aksamitu, możemy łączyć ze sobą uzyskując zaskakujące artystyczne zestawy. Można do tego celu wykorzystywać resztki materiałów, czy stare, ale niemodne już w kroju, suknie, które bez żalu możemy poprosić Czasem jakąś interesującą tkaninę można spotkać w sklepie i nawet jeśli cena wysoka, dokupić kawałek, bo chodzi przecież o małe elementy naszej kompozycji. W doborze kolorów, obowiązują tu dwie zasady: albo łączymy różne odcienie tego samego koloru, albo na zasadzie kontrastu. Z tak „wyprodukowanego” przez siebie materiału można kroić różne fasony. Czasem spotykamy szyte tą metodą kreacje w eleganckich butikach. Są najczęściej bardzo drogie, bo liczy się pomysł i wyobraźnia. Efekt za to znakomity, a przy tym mamy gwarancję, że identycznej sukni nie spotkamy na przyjęciu czy zabawie. Jeśli nie mamy odwagi uszyć patchworkowej kreacji na wyjście, sprawmy sobie taką na „po domu” używając innych nieco materiałów. Poprawa samopoczucia jest natychmiastowa.

Służyć klientowi

Prawie rok temu, 13 marca, minister Aleksander Krawczuk powołał do życia Fundację Odnowa Zabytków Krakowa. Główny cel jej działalności, to gromadzenie funduszy na rewaloryzację zabytków Krakowa. Wśród rozlicznych możliwości realizacji tych zamierzeń znalazło się także miejsce na prowadzenie handlu i to w bardzo szerokim zakresie. Przypomnijmy, że obecnie fundacja dysponuje już dwoma sklepami — sportowym przy ulicy Siennej i „Hitem”, który znajduje się o paręset metrów dalej, na rogu Ryńku. O działalności handlowej fundacji rozmawiamy z panią **Łucją Jedras** — dyrektorką biura do spraw obrotu towarowego.

— Sklepy czynne od rana do wieczora, na miejscu możliwość wypicia kawy, to dla przeciętnego klienta prawdziwy szok.

— Nie chcemy nikogo zadziwiać ani szokować. Fundacja chce po prostu prowadzić normalny handel, rządzący się zasadami panującymi na całym świecie. Na razie wszyscy uważają to za coś nadzwyczajnego. Dzieje się tak, ponieważ przez lata zadziwiliśmy się odzwyczaili od komfortu i przyjemności kupowania. W naszych sklepach wszystko podopiecznym jest przede

wszystkim klientowi. Stąd pracujemy od 8 do 20 w dni powszednie i handlujemy także w soboty i niedziele.

— Dlaczego fundacja rozpoczęła handel od sprzętu elektronicznego i sportowego, a nie chociażby od odzieży?

— Pierwszy kontrahent, jaki chciał z nami współpracować, to była firma Electro-Mayer z Wiednia. Zobowiązała się dostarczać sprzęt Philipsa. Znajac ciągle zapotrzebowanie na dobrej jakości telewizory i magnetofony, postanowiliśmy zacząć właśnie od tego. Artykuły sportowe to też towar, którego na rynku nie ma. By ściągnąć klienta chcieliśmy zaferować mu to, czego najbardziej poszukuje. Od wczesnej jesieni ubiegłego roku — najpierw w sklepie przy Brackiej, potem już przy Siennej — mieliśmy w sprzedaży znakomite narty Fischery, buty firm San Marco, Dachstein, Koflach, włączając Tyrolia, chińskie rękawice narciarskie. Oprócz tego ścągamy, co się tylko da od krajowych producentów. Będziemy mieć na przykład stałego dostawcę kombinizonów narciarskich.

— Ostatnio macie także propozycje dla tenisistów...

— Tak. Od trzech tygodni w powiększonym „Hicie” sprzedaje się również sprzęt Dunlopa. Na razie rakiety, buty, torby, koszulki, dresy i piżeczki. Sprzedawcy zbierają jednak nieustannie informacje od klientów, co jeszcze chętnie widzieliby w sklepie. Ludzie najczęściej pytają się o stroje gimnastyczne — całe zestawy, skarpety, buty dla dzieci i bluzy dresowe. Być może już w najbliższym czasie wszystko to znajdzie się w sklepie, gdyż zapowiedział swą wizytę w naszym mieście szef Dunlopa, by na własne oczy obejrzeć swoje wyroby sprzedawane w centrum Krakowa. Wtedy także będziemy starać się, aby firma dostarczała nam każdą nowość, najmłodniejsze ubrania sportowe, ciekawości techniczne.

— Jakich towarów możemy jeszcze oczekiwać w sklepach fundacji?

— Marzy się nam, aby zorganizować — zarówno z zagranicy jak i od krajowych producentów wszystko, co możliwe. Są jednak pewne ograniczenia lokalne. Idealnym pomieszczeniem na stworzenie wspa-

niałego domu mody są biura fundacji przy ulicy Brackiej. Gdyby udało przenieść się administrację, wiedzę powstałby tutaj przede wszystkim sklep, przeznaczony do sprzedaży wioskiego obuwia. Z całym komfortem, jaki na Zachodzie towarzyszy zakupowi butów. Już niedługo do „Hitu” zostaną sprowadzone kosmetyki włoskiej firmy „Pupa”. Będą to zestawy pasteli, pudry, róże, kredki. Obok włoskich rajstop, które są już tam sprzedawane, będzie to kolejna propozycja dla pań. Mnie osobiste marzy się stworzenie osobnego sklepu z damską bielizną, gdzie można byłoby sprzedawać całe zestawy, komplety. Na naszym rynku byłoby prawdziwym rarytatem.

— A co z ubraniami dla pań, czy i o tym myśli handlowy dział fundacji?

— Gdyby udało się zdobyć lokal, to już za dwa tygodnie Kraków wzbogaciłby się o sklep z damską konfekcją przeznaczoną dla pań w średnim wieku — tak reklamuje swe wyroby szwedzka firma Aspens, która zainteresowana jest takim sklepem w centrum naszego miasta. Szwedzi dostarczyli już całe wy-

posażenie sklepu i są gotowi w każdej chwili do otwarcia magazynu. Być może jeszcze nie wszystkie stracone i niedługo uda się wygospodarować miejsce dla takiego z pewnością niebanalnego sklepu. Jego niewątpliwą atrakcją byłyby także fachowe porady krawieckie prowadzone na miejscu, drobne usługi oraz sprzedaż wszelkich dodatków. Każda kobieta wychodząca z tego salonu ubrana od stóp do głów.

— Pozostaje delikatna sprawa cen. Nie wszystko fundacja sprzedaje za złotówki.

— Uruchomienie sprzedaży za dolary jest spowodowane koniecznością uzyskania jak najlepszych zysków, które częściowo są odprowadzane na potrzeby rewaloryzacji. Ceny u nas są jednak nieco niższe niż w Pewexie. Poza tym jesteśmy w stanie zmienić ceny nawet w ciągu jednego dnia, gdy nie sprawdzają się wśród nabywców. Musimy robić wszystko, by pozyskać klienta zarówno do naszego towaru, jak i przynoczyć go, że jest on najważniejszy i jego opinia ma decydujące znaczenie.

— Wypada życzyć więc, by kupujący byli rzeczycielami tak usatysfakcjonowanymi, jak firma tego pragnie. Czekamy poza tym na obiecanie nowych sklepów.

W kolorze indygo

Nie ma chyba człowieka — obojga płci, który mógłby sobie wyobrazić życie bez dżinsów. Noszone kiedyś od rana do wieczora, po nieznanym okresie spadku zainteresowania, cieszą się od paru lat znowu ogromnym powodzeniem. Nie ma bowiem wygodniejszego stroju, bardziej praktycznego i zarazem ładniejszego, niż dżinsowy komplet. Wbrew pozorom i w tej dziedzinie pracuje się nad coraz nowymi modelami i wzorami. Ubrania w kolorze indygo, mimo że istnieją poza modą, także muszą z nią żyć w zgodzie.

Najnowsze tendencje nakazują ubierać się w dżinsy znoszone i sprany; ale wyblakły kolor, który takie wrażenie wywołuje, ma być widoczny tylko na kolanach lub pośladkach. Te miejsca tylko są bowiem jakby naturalnie najbardziej podatne na zniszczenie. Wiele firm szyje także spodnie podarte — z normalnymi dziurami na kolanach, które sugerują, jakby właściciel przeszedł poważny wypadek. Młodzież domaga się nieustannie coraz wymyślniejszych fasonów dżinsów, których doskonałość polega na tym, iż mimo że mają wygląd najbardziej użytecznych, nie strzeją się i nie niszcza dalej, pozostając niezmiennie przez cały okres użytkowania. Można więc kupić oprócz wspomnianych spodni, bluzki „rozstrzępane” na plecach, kurtki z „powyrywaniem” kieszeniami na przódzie i „poszarpanymi” lokciami. Niektóre dziury dla dodania jeszcze większej pikantności całemu pomysłowi są latane kawałkami nieco przezroczystego materiału. Od lat nie wybroniły się także i spódnice. Długie, szerokie są nimi upstrzone dość gęsto, tak jak pozwala na to duża powierzchnia materiału. Spódniczki mini ograniczają się natomiast do jednej niewielkiej dziury, umieszczonej za to w najbardziej niespodziewanych miejscach.

Obok tych prawdziwych szaleństw, które nie mają nic innego na celu, jak tylko przyciągnięcie nowej klienteli, mamy też całkiem normalny dżins, tyle że w wydaniu bardzo spranym. Jest to jednak najczęściej jasny błękit ufarbowany równomiernie, bez załamania i plam. Stosunkowo dużo spotyka się w propozycjach na najnowszy sezon koloru czarnego. I jest to pewna nowość. W pełni klasyczny krój sportowych spodni, bluz i spódnicę w jednolitej czarnej, mocnej barwie. Zainteresowanie musi również budzić dżins w kolorze... écru. Ten delikatny odcień dotychczas kojarzył się prawie tylko i wyłącznie ze zwiewnym jedwabem czy lekką bawełną. Ma chyba jednak pełne szanse na to, aby się przyjął także w wydaniu sportowym i nieco bardziej surowym.

Jedną z pionierskich firm, która wprowadziła przed stu laty pierwsze dżinsy na rynek amerykański — Lee, wraca w tym sezonie do swych pierwotnych modeli. Przede wszystkim w jego salonach mnóstwo jest kombinizonów męskich i damskich z wieloma kieszeniami i nieodłącznymi dwiema literkami — US na przódzie. Tym strojem wracamy prosto do czasów poszukiwaczy złota i okresu przyrodę Dzikiego Zachodu. Dużo jest też tutaj spodni



w szerokich, z zakładkami z przodu i z tyłu, mocno ściąganych w pasie szerokim paskiem. Ze spódnice Lee lansuje mini z wielkim, szarokim pasem w przalki, noszone do sportowych krótkich bluz z dość dużym, przalkowanym w identyczny deseń, jak pasek przy spódnicy, kołnierzem.

Dla urozmaicenia i dla zmuszenia klienta do kupna kilku par dżinsów — klasycznych i bardziej wymyślnych, różnorodni producenci przeciągają się w pomysły. Kolekcja włoskiego dyktatora Tex-Mex-d'El Chorro oparta została tego roku na kolorach różowym, beżowym i jasnozielonym oraz wszelkich odcieniach barw pustyni. Klasyczne w kroju dżinsy zdobia oprócz oryginalnych kolorów, różnorakie hafty.

Jedną z francuskich firm wypuściła natomiast całą serię spodni, spódnic i kurtki przyozdobionych naszyjami o motywach meksykańskich. Są one niezwykle kolorowe i zdumiewają ilością możliwych kombinacji we wzorach.

Ciekawe są także elementy dekoracyjne w stylu hawajskim. Znajdujemy takie modele w Paryżu u Chipie. Pomyślnie używając lekkich materiałów, na których widnieją fantastyczne kwiaty i ozortyczne roślinność, szyje z nich miankiety kurtki oraz kieszenie spodni dżinsowych. Obowiązkowo także umieszcza z przodu znaczek — US, bez którego młodzież europejska nie kupiłaby takiego stroju.

Nie oparły się modzie na haft także niektóre amerykańskie firmy. Tutaj jest dużo wzorów tradycyjnych, a więc kwiaty, proste figury geometryczne, umieszczone na granatowych lub błękitnych ubraniach, w formie porozrzucanych równomiernie na całości naszywek. Te bardzo kobiece zdobienia zmuszają też do dostosowania do nich kroju spódnicy i kostiumów. Fasony dżinsowych ubrań tracą więc nieco swój sportowy charakter, zamieniając go na fantazyjny, lekki styl.

Wszystkie te najnowsze propozycje wskazują na to, że iść na razie nuda, nawet w królestwie dżinsowych ubrań, grozi nam nie może.

Firma Ricci

„Kocham wszystkie kobiety. Szanuję je i podziwiam, a więc im służę. Każda kobieta jest dla mnie kwintesencją wdzięku i inteligencji” — zwykli mawiać niezający syn Niny Ricci — Robert.

W 1932 roku, będąc już projektantką mody o dużej sławie i popularności, Nina Ricci postanowiła otworzyć swój własny dom mody. Jej syn miał wówczas 27 lat. Po skończonych studiach graficznych i szkole handlowej chciał otworzyć własną agencję reklamową. W tym momencie jego dalszymi losami pokierowała jednak matka i zaproponowała mu objęcie stanowiska generalnego dyrektora domu mody — Ricci. Robert uległ namowom matki i oddał jego życie na zawsze związało się ze światem wielkich kreatorów mody, pięknych kobiet, a także światem wielkiego biznesu. Współpraca zrodziła stworzyła styl, który podbił i oświetlił cały świat. Razem z sukcesami wśród klientów i uznaniem pomiedzy konkurencyjnymi firmami przyszedł rzecz jasna znakomite zyski. Dom mody Ricci stał się bardzo dobrym interesem. Rosnąca popularność, a tym samym coraz większe zapotrzebowanie na wyroby firmy zmuszały do stopniowego powiększania powierzchni sklepów i zatrudniania coraz większej ilości pracowników. Robert, zaczynając będąc zwierzchnikiem dwudziestu osób, siedem lat później kierował już 450 osobami, by w ostatnim roku szefować aż 900 pracownikom. Była to już więc prawdziwa fabryka — piękna, mody i elegancji.

Biura i salony Ricci znajdują się przy luksusowej Avenue Montaigne. Tutaj na stałe, w owianej legendą dzielnicy wielkich kreatorów, osiadł w 1979 roku Robert Ricci. Dochody z prowadzonej przez niego firmy dochodziły do miliarda franków rocznie. Nie zresztą dziwnego, skoro ubiera ona kobiety w stu trzydziestu krajach. Mimo że sam Robert Ricci nie projektował ubiorów, znał się na tym jak mało kto. Z jego zdaniem liczyli się najbardziej twórcy zatrudnieni w firmie. I bynajmniej nie tylko z tego powodu, że był ich szefem. Piękno ubieranych przez salony Ricci kobiet obchodziło go tak samo, jak same pieniądze płynące ze sprzedaży wyrobów.

Była jednak dziedziną, która interesowała go szczególnie. Bardzo duże znaczenie przywiązywał do perfum. Tuż przed śmiercią zdążył jeszcze wyłansować flakon o nazwie „Nina”, dedykowany oczywiście swej słynnej matce, o której zwykł mówić, że „ta mała krawcowa rodem z Turynu, wychowana w biednym środowisku potrafiła zrobić dla Paryża wszystko, co możliwe w dziedzinie krawiectwa i mody. Była prawdziwą, wielką damą”. A każda autentyczna dama, zdaniem Roberta powinna również dużą wagę przywiązywać do perfum, jakich używa jak i do strojów, które nosi. Pierwsze pachnidło, które wyłansował, nosiło nazwę „gra serca” i wyprodukowane zostało w 1946 roku. Dwa lata później wypuścił „powiew czasu”, które to perfumy do dnia dzisiejszego stanowią trzy czwarte dochodów firmy w dziedzinie kosmetycznej. Na temat perfum miał własne zdanie i swoista filozofia. Twierdził, iż niektórzy robią perfumy, które długo trzymają zapach i przyciągają nos, ale nie są w stanie zainteresować sobą duszę. Sam często zmieniał miejsce w teatrze czy restauracji, nie mogąc znieść perfum, które jego zdaniem nie pasowały do otoczenia, a roznosiły swój zapach drażniąc jego wyrefinowane gusty.

„Perfumy powinny wywoływać uczucia. Niektóre z nich ubierają kobiety w sposób równie istotny, jak sukienka”. Taka zasada towarzyszyła mu zawsze. To, czy była słuszna i czy ją realizował oceniał dziś kobiety na całym świecie.

Opracowanie:
JOANNA KYDROWSKA
i **ZBIGNIEW SATAŁA**
Zdjęcia i repr.
WACŁAW KLAG

Stowarzyszenie Dziennikarzy PRL za powołaniem rzecznika wolności słowa i informacji

WARSZAWA (PAP). Prezydium Zarządu Głównego SD PRL podjęło 28 lutego następującą uchwałę:

Ograniczenie dostępu do informacji, które przybiera różną formę, stanowi łamanie podstawowego prawa dziennikarza gwarantowanego ustawą „o prawie prasowym”, co wywołuje uzasadniony niepokój i sprzeciw środowiska, bowiem utrudnia lub nawet uniemożliwia wypełnianie

dziennikarzem ich zawodowej i społecznej roli.

Stowarzyszenie Dziennikarzy PRL niejednokrotnie dawalo temu wyraz.

Prezydium SD PRL stwierdza, że walka o dostęp dziennikarzy do informacji wymaga systemowego przeciwdziałania i opowiada się za powołaniem przez Sejm PRL rzecznika wolności słowa i informacji.

Tylko bowiem niezależny,

podległy wyłącznie parlamentowi organ, wyposażony w ustawowe uprawnienia będzie wiarygodnym gwarantem przestrzegania obywateli wolności słowa i informacji przez wszystkie podmioty życia państwowego, społecznego, kulturalnego i gospodarczego. Prezydium ZG SD PRL zwraca się do posłów na Sejm, w tym do posłów dziennikarzy, o wystąpienie z odpowiednią inicjatywą ustawodawczą.

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

(CIAĞ DALSZY ZE STR. 1)

ganizacjami społecznymi i młodzieżą. Partia — podkreślano — powinna rozszerzać i umacniać siły frontu lewicowej i współpracującej z nimi siłami proroformatorskimi.

Decyzje X Plenum KC ożywiły pracę wielu ogniw partii, co znajduje wyraz w kampanii sprawozdawczej, w tym na konferencjach wojewódzkich. Poszukiwanie nowych form działania. Skala tych poszukiwań zwiększyła się znacznie. Wiele z inicjatyw zmierza do przekształcania budynków partyjnych w „domy partii”, tetniące życiem społecznym. Dokonyuje się uspołecznienie pracy partii przez powoływanie przy instancjach grup konsultacyjnych i doradczych, ożywienie pracy partyjnej w miejscu zamieszkania. Po nowe formy oddziaływania sięgają liczne podstawowe organizacje partyjne.

W czasie obrad pojawiło się też wiele pytań i wątpliwości. M. in. dotyczyły one gwarancji, jakie są niezbędne, aby zapewnić owocne funkcjonowanie szero-

kiej koalicji sił proroformatorskich.

Uczestnicy konferencji wojewódzkich często wyrażali obawy o skutki utrzymujących się w kraju niepokojów, strajków, wymuszania podwyżek plac uzasadnionych lepszymi wynikami gospodarowania.

Z burzeniem odniesiono się do demonstracji agresywnych grup młodzieży, przerażających się w liczne burdy połączone z aktami wandalizmu oraz ekscesami antyrządowymi. Najostrejszy sprzeciw budzą próby ekstremistów docierania do szkół i wciągania uczniów do udziału w politycznym i zamieszkałym. To nie są drogi do porozumienia narodowego — wskazywali delegaci na konferencjach partyjnych — nie w taki sposób tworzy się nowy demokratyczny ład polityczny i społeczny w kraju. Domagali się, aby prawo było jednoznacznie respektowane, udzielać poradcza krokom podjętym przez rząd dla przeciwdziałania naruszeniom spokoju i porządku. Biuro Polityczne w pel-

ni podziela to stanowisko uczestników konferencji sprawozdawczych PZPR.

Złożonym dyskusjom, tworzeniu form pluralizmu musi towarzyszyć sprawna, efektywne działanie wszystkich struktur i instytucji państwa, administracji gospodarczej i terenowej. Nieodpowiednie obowiązki, naruszenie procedur postępowania, niepodjęcie energicznych działań, mimo że są one temu warunki, musi spotykać się nie tylko z potępieniem, ale pociągając za sobą ostre konsekwencje, m. in. opinii publicznej należy wskazać osoby personalnie odpowiedzialne za decyzje o dużych podwyżkach cen wyrobów podejmowanych w zakładach pracy na podstawie nierzetelnych rachunków ekonomicznych.

W przedsiębiorstwach należy dokonać analizy sytuacji gospodarczej. W tych pracach nie może zabraknąć przedstawicieli samorządów załóg, związków zawodowych, organizacji partyjnych.

Załugi powinny być operatywnie informowane o treści tych opracowań.

Konferencja prasowa J. Urbana

(CIAĞ DALSZY ZE STR. 2)

— Czy zdaniem rządu nawet najspokojniejsza manifestacja — tak jak ta prowadzona przez „Ruch Wolność Słowa” przed tym budynkiem jest zagrożeniem dla „okrągłego stołu”? Czy zdaniem rządu nie stanowi takiego zagrożenia żadna ustawa przyjęta przez Sejm? (Biuro Organizacyjne przy L. Wałęsie)

— Ja nie oceniam tego rodzaju pikiet, które są już w naszym krajozabrazie czymś swojskim. Mam natomiast przed sobą ulotkę „Wolność i Pokój”, w której wzywa się do zorganizowania w Krakowie wiecu z okazji bunt w Kronstadtzie w 1921 r. Niech rocznica tego buntu — czytamy w ulocie — będzie dniem solidarności z walczącymi o prawa człowieka w Związku Radzieckim. Jak więc widzimy — kontynuował rzecznik — pewna mania manifestowania objawia się w szukaniu wszystkich możliwych pretekstów i ukazywaniu niewczesnych, misjonarskich skłonności w stosunku do naszych sąsiadów. Swoboda demonstrowania w Polsce się poszerza, ale nie powinna ona oznaczać epidemii, bo są jakby ważniejsze zajęcia do wykonania w naszym kraju, niż demonstrowanie.

— Czy można pan wyjaśnić jakie jest stanowisko rządu w sprawie legalizacji NZS? Czy wymaga to decyzji politycznej, gdyż rozumieć, że podjęto już taką decyzję w sprawie legalizacji „Solidarności” i „Solidarności Rolników Indywidualnych”? (AP)

— Żadnej decyzji jeszcze nie podjęto. Wypracowanie się przy „okrągłym stole” zasady takiej legalizacji. Jednak wszystkie decyzje „okrągłego stołu” ma się w wspólnym pakiecie. Na razie wypracowanie się przesłanki dla tej całościowej decyzji... Podobnie jest z ewentualną legalizacją NZS.

Sprawa legalizacji NZS stała w innym świetle w kontekście wydarzeń krakowskich. Legalizowane mogą być organizacje, które jednoznacznie określają swój stosunek do założeń Konstytucji i które gotowe są przestrzegać prawa. Uważam więc, że korzystne

byłoby dla sprawy legalizacji NZS, gdyby organizatorzy tego związku odnieśli się do tych ekscesów.

— Uczestnicy „okrągłego stołu” otrzymali list od legalnie działającego w Szczecinie Stowarzyszenia „Morskie Forum” zawierający ostry polski przeciwko polityce polskiej w konflikcie granicznym z NRD w Zatoce Pomorskiej. Używa się tam mocnych słów twierdząc, że podpisanie układu w obecnej formie — to będzie zdrada podstawowych interesów państwa i narodu. Twierdzi się tam również, że pan minister mówi o tej sprawie mija się z prawdą. Czy można proszę o komentarz do tego dokumentu, a także o informacje na temat stanu negocjacji? (Biuro Organizacyjne przy L. Wałęsie)

— O stanie negocjacji mówił w Sejmie min. Olechowski i nie mam w tej sprawie nic nowego do dodania.

— Jak są wyniki śledztwa w sprawie znieważenia państwa? (Żołnierze Wolności)

— Nie ma wyników śledztwa. Prokuratura poinformowała mnie, że pan Leopold Stawicki, użył wobec mnie obraźliwych słów w rozmowie z przedstawicielem agencji amerykańskiej UPI, że kłamie — jak to określił — za wielkie pieniądze. W toku śledztwa prowadzonego w tej sprawie odmówił jakiegokolwiek wyjaśnienia, do czego ma prawo jako podejrzany. W związku z tym, czynnościami prawnymi zostanie objęta także agencja UPI.

— Czy rząd wyznaczył jakiś termin na zakończenie negocjacji przy „okrągłym stole”, czy też gotów jest przedłużyć do kiedy trzeba? (Washington Times)

— Fragniemy, aby zostały one przyspieszone. Jesteśmy obecnie w takiej fazie, że powstają bardzo wiele zespołów, podzespołów, grup roboczych, które obradują, zajmując się najrozmaitszymi sprawami. W repertuarze tych rozmów pojawia się coraz więcej spraw szczegółowych, co stwarza sytuację, w której trudno byłoby wszystkie te wątki zebrać w jakimś pakiecie porozumienia, zwłaszcza że w

niektórych sprawach szczegółowych uzgodnienie jest zaawansowane, w innych nie jest zaawansowane, w jeszcze innych — nie jest w ogóle prawdopodobne. Można się spodziewać inicjatyw zmierzających do tego, żeby wyodrębnić pakiet spraw zasadniczych i na nich skupić uwagę „okrągłego stołu”, po to, aby mógł on zmierzać do zakończenia swoich prac.

— Jakże będą połączona władza wobec kolejnych strajków studenckich? (Sztandar Młodych)

— Jeżeli będą kolejne strajki studenckie spodziewać się można posunięcia adekwatnych do oceny tych strajków i sytuacji jaka powstanie.

— Czy można wyobrazić sobie taką sytuację, że zostanie zalegalizowana „Solidarność”, a NZS spotka się z odmową? (Sztandar Młodych)

— Oczywiście, że można to sobie wyobrazić.

— Wiele osób ze sfer rządowych wypowiedziało się, że proces reorganizacji kraju powinien odbywać się powoli i w sposób ewolucyjny, gdyż w przeciwnym razie zagrożona będzie polska państwowość. O jakie zagrożenie chodzi i z czyjej strony, gdyż tradycyjnie polskimi wrogami polskiej państwowości była Rosja i Niemcy? Czy w 1989 r. realistycznie można brać pod uwagę, że ktoś z tych państw wkroczy do zdemokratyzowanej Polski? (Baldemora Sun)

— Podkreślamy zagrożenia mamy na uwadze przede wszystkim zagrożenia wewnętrzne, takie, jakie istniały w 1981 r. i które spowodowały konieczność wprowadzenia stanu wojennego. Także w dalszych czasach zagrożenia dla państwowego bytu Polski płynęły nie tylko z zewnątrz. One płynęły z wnętrza państwa, kiedy destabilizacja wewnętrzna i osłabienie państwa polskiego te zagrożenia zewnętrzne umożliwiały, przytłoczyli im. Myślami więc przede wszystkim o zagrożeniach natury wewnętrznej, o tym, że odchodzenie od pewnej formy rządów ku innej formie rządów musi być stopniowe.

PE „REMO”
oferuje swoje usługi
w zakresie:
— napraw
— pasowania stalarki e-
— sworowej (okna, drzwi)
z materiału własnego i
powierzzonego
Tel. 12-92-41. K-11710

KUPNO
STARY obraz kupię. Oferty 811 z opisem Biuro Ogłoszeń. Olsztyn. Partyzantów 11. K-678

PODŁUŻNICĘ prawa przednia Włgł Gaz 24 — kupię. Kraków. tel. 43-52-27. g-11336

SPRZEDAŻ
MERCEDES 230 D, 1974 — sprzedam. Tel. 22-01-46.

SPRZEDAM rozrządacz obornika, 2-osłowy. Adam Śroka, Sułkowiec, ul. Partyzantów 148, woj. krak. K-5143

POKROWIEC na woloncele — sprzedam. — Oferty 5673 „Prasa” Kraków, Wiślna 1.

OVERLOCK — sprzedam. Kielce. tel. 31-89-04.

LOKALE
POŚREDNICTWO — Mańkowski, Stradom 5 (12-18). g-6762

LOKALE handlowe, mieszkania, kupno — sprzedaż, wynajęcie, zamiana, pośrednictwo Sekret. Piłarska 21. g-364

ZAMIENIE spółdzielca M-4, 60 m² w Tarnowie — na Kraków. Oferty 4397 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MIESZKANIE w Śródmieściu — chętnie do remontu — kupię. Tel. gżecznościowy 21-30-52, po 15.

ZAMIENIE M-3 własnościowe — Kielce — na podobne — Kraków. Nowy Sącz. Oferty 5450 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MASZYNY
DZIEWIARSKIE
I OVERLOCKI
— Import, Chiny
sprzeda
uspołeczniona
jednostka handlowa
Tel. 21-99-22, 21-20-33
wew. 212 K-2444

POSZUKUJE mieszkania — czynsz płatny z góry. Oferty 7350 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

FIRMA prywatna, wynajęcie lokalu, z telefonem, na biuro — w centrum Tarnowa. — Kielce, tel. 528-14. K-1758

NIERUCHOMOŚCI
WILLE, rozpoczęta budowa, atrakcyjną parcelę — najchętniej Wola Justowska, Bronowice — kupię. Proponuję atrakcyjne rozliczenie. Oferty 5760 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SALWATOR, Sikornik, Stara Wola, Wola Justowska, Chelm, Ksielec, Józefa, Bielany — zdecydowanie kupić działkę budowlaną albo rolniczą z prawem zabudowy, ewentualnie stan surowy lub dom do remontu lub dom do remontu (kamienie), w dzielnicy Śródmieście, Krowczyca. W rozliczeniu możliwe superkomfortowe: 85 m² w segmente, z garażem. — Oferty 5557 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

GOSPODARSTWO rolne z domem drewnianym, okolica podgórska — kupię. Oferty 5656 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

USŁUGI
„VIDEOBAIT” — poleca przetrzymanie telewizorów na system PAL/Secam w Krakowie, Tarnowie, Nowym Sączu. Roczna gwarancja. Zgłoszenia: Kraków, tel. 33-55-30 (9-12). g-10570/80

VIDEO — KOLOR — przetrzymanie telewizorów na PAL/SECAM — montaż w domu. Tarnów, tel. 21-95-96. T-3540

FIRMA „Nowak” czyści: dywany, wykładankę, tapicerkę. Tel. 37-47-84, 32-15-62. g-5034

SEYFO
tel. 33-96-32
uprzejmie poleca
KOMFORTOWE
WYCISZANIE DRZWI
z ZABEZPIECZENIAMI
g-3548

MYCIE okien — sprzątanie instytucjom — Ostrowski, tel. 11-79-23, 32-15-62. g-4711

ELBOX-VIDEO. Przetwarzanie telewizorów na Secam/PAL. Tel. 37-30-36, od poniedziałku do czwartku (9-13). g-10104

TARNÓW. Czyśczenie dywanów, tapicerki, Sowiński, Kościuszki 60, tel. 21-20-51. T-6448

KARNISZE, tapicerki, zabezpieczenia drzwi, zamki. — poleca Trenczyński, tel. 37-58-16. g-9763

ANTENY rfm! Instaluje Barkat, tel. 55-20-06 (17-19). g-6638

ZAKŁAD mechaniczny — wykonuje prace tokarskie. Bielski, tel. 37-27-14. g-6328/prz

PRZEDSIĘBIORSTWO REWALORYZACJI ZABYTKÓW w Krakowie,
objęte preferencjami wynikającymi z Ustawy o Narodowym Funduszu Rewaloryzacji Zabytków Krakowa oraz Uchwały nr 19/88 Rady Ministrów
przyjmie do pracy
na terenie miasta, pracowników w następujących zawodach:

- ◆ murarz-tynkarz, cieśla, blacharz-dekarz, flizlarz, stolarz, kamieniarz, robotnik gospodarczy, dozorca, palacz c.o., wydawca magazynowy, ładowacz, pomoc administracyjna w bazie transportu, maszynistka,
- ◆ kierownik budowy,
- ◆ mistrz budowy,
- ◆ kierownik magazynu,
- ◆ kierownik hotelu pracowniczego,
- ◆ specjalista-koordynator ds. stalarki i ślusarki w dziale zaopatrzenia,
- ◆ specjalista ds. bhp,
- ◆ specjalista ds. zatrudnienia,
- ◆ specjalista ds. przygotowania i realizacji produkcji (inżynier budowlany, inżynier lub technik sanitarny z uprawnieniami budowlanymi),
- ◆ specjalista ds. kontroli wewnętrznej 1/2 etatu,
- ◆ st. projektant architekt,
- ◆ st. projektant instalacji sanitarnych,
- ◆ projektant instalacji elektrycznych,
- ◆ konserwator kamienia po ASP,
- ◆ konserwator drewna po ASP,
- ◆ architekt w pracowni badań naukowo-konserwatorskich.

Przedsiębiorstwo oferuje wysokie wynagrodzenia w oparciu o zakładowy system wynagradzania i bezpłatne zakwaterowanie w hotelu pracowniczym dla mężczyzn.

Po przeprowadzeniu 1 roku w przedsiębiorstwie, pracownicy mogą ubiegać się o zatrudnienie na budowach eksportowych, prowadzonych przez PRZ

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia, Plac, Szakolenia i Ekspert, Kraków, ul. S. Bagockiego 1A (Biały Prądnik), tel. 33-18-63.

Dojazd autobusem linii 154 z Dworca Głównego, lub Nowego Kleparza.

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE „JAMPOL”
Szczecin, ul. Ułańska 5A
oferuje
OSUSZENIE I PEŁNE ZABEZPIECZENIE PRZECIWWILGOCIOWE BUDYNKÓW METODĄ DYNAMICZNEJ ELEKTROINIEKCJI
wraz z robotami towarzyszącymi

Informacje techniczne można uzyskać pod wymienionymi numerami telefonów: w Warszawie 49-23-96, 49-23-35 lub 49-22-03 tix 816571; w Szczecinie — 52-11-60 tix 425372; w Krakowie — 55-87-56.
K-513

KRAKOWSKIE ZAKŁADY ODLEWNICZE „ZREMB”
w Krakowie, ul. Mogińska 71
zatrudnią

- inżyniera lub technika elektryka, na stanowisko mistrza w Dziale Utrzymania Ruchu
- inżyniera lub technika odlewniczy, na stanowisko technologa
- z-cę kierownika Działu Zaopatrzenia
- ekonomistę ds. cen
- rdeniarzy
- hydrauliczków
- ślusarzy
- tokarzy
- elektryków, z uprawnieniami SEP
- sownicowych (również kobiety)
- spawaczy gazowych

Możliwe jest zatrudnienie w niepełnym wymiarze czasu pracy.

Dla zamiejscowych podejmujących prace w zakładach: tokarza, ślusarza, elektryka, rdeniarza, formiera, spawacza Zakład zapewnia kwatery prywatne. Zapewnia również wczas dla pracowników i ich rodzin w kraju i za granicą, kolonie i obozy dla dzieci. Istnieje możliwość wyjazdu do pracy za granicą.

Szczegółowych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia w Krakowie, ul. Mogińska 71, pok. 34.
K-1827

Przedsiębiorstwo Państwowe też zapewni Ci duże zarobki
jeżeli jesteś dobrym
MURARZEM—TYNKARZEM, BLACHARZEM—DEKARZEM, ŚLUSARZEM—SPAWACZEM, FLIZIARZEM, PARKIECIARZEM, OPERATOREM DZWIĞU ZS4 w niepełnym wymiarze czasu pracy

a jeżeli jesteś energiczny, masz nowatorskie pomysły, które chciałbyś wcielić w życie możesz zrealizować na stanowisku: kierownika budowy, specjalisty ds. ekonomicznych, mistrza budowy, specjalisty ds. technicznych w Bazie Sprzętu i Transportu, specjalisty ds. umów i zleceń w Dziale Przygotowania Produkcji

Przyjdź do nas lub zadzwoń tel. 44-24-86, 44-60-32, adres: Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane „Nowa Huta” w Krakowie, ul. Sołtysowska 25a.
K-166

PP ZAKŁAD ELEKTRONICZNEJ TECHNIKI OBLICZENIOWEJ W KRAKOWIE
oferuje
w szerokim zakresie:

- mikrokomputery kompatybilne z PC XT/AT
- wyposażenie periferyjne
- sieć mikrokomputerowa
- nietypowe zestawy wg zamówień
- oprogramowanie narzędziowe, graficzne, komunikacyjne
- oprogramowanie użytkowe
- Gospodarka materiałowa
- F-K
- Plac
- Kadry
- Kosztorysy

ZETO Kraków zapewnia roczny serwis gwarancyjny oraz serwis pogwarancyjny.

Informacje można uzyskać pod numerami telefonów:
— ZETO Kraków, ul. Szafranska 11, tel. 44-36-77 w. 53-21
— ZETO Kraków, Ośrodek Usług Informatycznych w Tarnowie, ul. 18 Stycznia 13, tel. 014-21-66-62 oraz 014-21-42-92.
K-11694

KRAKOWSKIE ZAKŁADY EKSPLOATACJI KRUSZYWA
w Krakowie, ul. Rzemieślnicza 1
zatrudnią
w Zakładzie Eksploatacji Kruszywa Kraków-Brzegi, ul. Wroble 1

- ELEKTROMONTERÓW
- ŚLUSARZY-SPAWACZY
- TOKARZY
- MASZYNISTÓW POGŁĘBIARKI
- PRACOWNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH

Warunki pracy i płacy do omówienia w Zakładzie Eksploatacji Kruszywa Kraków-Brzegi, telefon 55-49-13, dojazd do zakładu autobusem 153 z placu Boh. Getta lub w Dziale Spraw Pracowniczych, ul. Rzemieślnicza 1.
K-2166

PAŃSTWOWY OŚRODEK MASZYNOWY
w Dębnie, woj. tarnowski
zatrudni zaraz
pracowników w zawodach:

- SPAWACZ — spawanie elektryczne lub gazowe — wymagane uprawnienia + praktyka
- FORMIERZ ODLEWNIK — wymagana praktyczna znajomość zawodu

Warunki pracy i płacy korzystne.

Zgłoszenia przyjmuje oraz informacji udziela Sekretariat POM Dębno, Brzesko, tel. 317-20 lub Dębno, tel. 8. K-2214

ZAKŁADY NAPRAWCZE SPRZĘTU MEDYCZNEGO W KRAKOWIE
ZATRUDNIĄ

- elektryków
- elektroników
- elektromechaników
- mechaników precyzyjnych, z wykształceniem wyższym, średnim i zawodowym

NA STANOWISKA TECHNICZNE

- kreslarza, ze znajomością pisanja na maszynie ORAZ
- referenta ekonomicznego

Zgłoszenia i informacje: Dział Kadr, ul. Senatorska 8 w Krakowie, tel. 22-54-00, 22-89-11.
K-2304

PP „POLMOZBYT” RZESZÓW
PRZEKAZE NA WARUNKACH ZLECENIA
(agencji) Stanowiska Prostych Napraw, Myjni, Konserwacji nadwozi oraz Wydział Lakierniczy w Stacji Obsługi nr 5 w Tarnowie przy ul. Strusińskiej.

PONADTO
PRZEKAZE NA ZASADZIE UMOWY AGENCYJNEJ
Sklep nr 11 w Dębicy.

Zgłoszenia pisemne chętnych przejęcia stanowisk usługowych należy złożyć w siedzibie przedsiębiorstwa w Rzeszowie przy ul. Rejtana 67, pok. 206, tel. K-24-274 wewn. 268.

Chętni do przejęcia placówki handlowej zgłoszenia pisemne winni składać w Rzeszowie przy ul. Lwowskiej 6, pok. 125, tel. 54-274 wewn. 315.
K-2320

DYREKCJA ZESPOŁU OPIEKI ZDROWOTNEJ NR 2 „NOWA HUTA” W KRAKOWIE
zatrudni zaraz

- LEKARZY, na etaty i dyżury w Oddziale Pomocy Doradczej — możliwość podjęcia specjalizacji w dowolnej dziedzinie medycyny
- hydrauliczków, murarza, pomocnika murarza, stolarza, elektryka, pracowników w Dziale Śluzb Społecznych, techników analityki fizjo- i fizykoterapii
- sprzątające i salowe oraz kucharki i pomoce kuchenne

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w Dziale Śluzb Pracowniczych, Nowa Huta, os. Na Skarpcie 66, pokój 4, 5, 9, tel. 44-01-44 wewn. 127, 246 lub 217, 44-43-12.
K-2007

BIURO STUDIÓW I PROJEKTÓW BUDOWNICTWA WIEJSKIEGO W KRAKOWIE
zatrudni natychmiast
następujących pracowników:

- ARCHITEKTÓW — starszych projektantów
- KONSTRUKTORÓW — starszych projektantów
- INŻ. INSTALACJI C.O. — starszych projektantów
- MASZYNISTKI

Informacji udziela i przyjmuje zgłoszenia Dział Śluzb Pracowniczych — Kraków, pl. Na Stawach 3, I p., pokój 109, tel. 22-13-22 wewn. 32.
K-2361

PRZEDSIĘBIORSTWO EKSPORTU USŁUG TECHNICZNYCH „EXBUD”
w Kielcach, ul. Wesola 51
przyjmie
DO KADRY REZERWOWEJ NA WYJAZD DO PRACY ZA GRANICĄ:

- INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW, i dobrą znajomością języka niemieckiego i praktyką w specjalnościach:
— obróbka skrawaniem
— spawalnictwo
— odlewnictwo
— budownictwo
- INŻYNIERÓW, z dobrą znajomością języka francuskiego w specjalnościach:
— budownictwo wodne i łądowe
— geodezja
— geologia

Szczegółowe informacje: telefon 411-31 wewn. 219, pokój 307.
K-2330

Wysłannik „GK” red. Z. Satała pyta:

W poniedziałek w Krakowie rozszedła się wieść, że minister edukacji zagrożił zamknięciem Uniwersytetu Jagiellońskiego. Groźba ta miała zostać wyrażona w liście ministra do rektora Uniwersytetu. Dzisiejsza prasa publikuje ten list i nie znalazłem w nim wzmianki o możliwości zamknięcia uczelni. Czy była to więc plotka czy też list nie został opublikowany w całości? Odpowiedź: list został w całości opublikowany, więc może pan sobie sam odpowiedzieć na to pytanie.

Krasze MIASTO

Reportery „GK” relacjonują:

Kraków w ostatnich dwóch latach — partia w działaniu

Dzisiaj obraduje Wojewódzka Konferencja Sprawozdawcza PZPR w Krakowie. Tak jak zawsze na co dzień nasi reportery towarzyszyli przez ostatnie lata działalności wojewódzkiej instancji partyjnej. Nigdy tak nie jest, że można od reki roz-

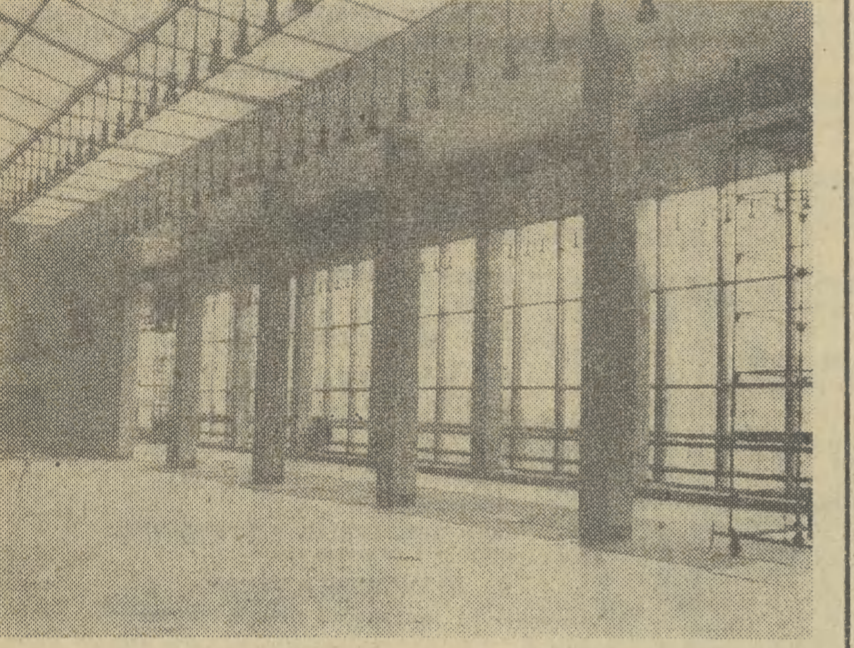
wiązać wszystkie problemy. Istnieje hierarchia potrzeb i hierarchia środków. Istnieje także potrzeba aktywności i odwagi w podejmowaniu decyzji. Na członkach partii spoczywa odpowiedzialność za szerokie inicjowanie działań

zmierzających mimo trudności do stałego postępu w przedsięwzięciach zmierzających do polepszenia warunków życia i pracy krakowian. Także ostatnie dwa lata dostarczyły nam przykładów partyjnych inicjatyw na rzecz przyspieszenia

rozwoju Krakowa. Nie możemy zamieszczać, wskutek braku miejsca, pełnego indeksu tych inicjatyw. Wybraliśmy tylko kilka przykładów działań partii, którym towarzyszyli nasi reportery. Nie były to sprawy łatwe, wymagały co-

dziennej zaangażowania i uporu. Nie wątpimy, że przyszłe miesiące i lata będą mnożyły takie rodzaje działań krakowskiej organizacji partyjnej.

LECH KMIETOWICZ



W nowym gmachu Muzeum Narodowego

Pierwsza wystawa — może już w czerwcu

Budowa nowego gmachu Muzeum Narodowego rozpoczęła się właściwie ponad 50 lat temu. Po zakończeniu pierwszego etapu prace przerwa- no, by później znów do nich wrócić w latach 70. Jednak roboty, ze względu na brak środków postępowały bardzo wolno.

Intensywne prace rozpoczęły się kilka lat temu — mówi dyrektor muzeum KAZIMIERZ NOWACKI. Dział komitetu i poparcie uzyskaliśmy wtedy od władz polityczno-administracyjnych Krakowa. Odkąd Budostal został generalnym wykonawcą, roboty w nowym gmachu ruszyły z miejsca.

Obecnie wszystkie prace budowlane zostały zakończone. W tej chwili trwa rozruch urządzeń klimatyzacyjnych, montaż aparatury przeciwpożarowej oraz gablot, urządzone są

Po 1995 roku wynalazek Bella dla każdego chętnego

Szansa na likwidację kolejki po telefon

Chociaż od chwili jej zakończenia minął już ponad rok, wszyscy do dziś jeszcze wspominają głośnie na cały kraj, przeprowadzoną w 1987 roku pod patronatem Komitetu Krakowskiego PZPR i przy ogromnej pomocy milicji i wojska, akcje instalacji rekordowej ilości 16 tys. nowych telefonów. I trudno się temu dziwić, gdy sobie uświadomimy, że tysiące oczekujących latami na własny telefon krakowian narazie zostało uszczęśliwionych. Nie można jednak zapominać, że kolejka po telefon nadal jest bardzo długa. Władze polityczne i administracyjne Krakowa zdają sobie z tego doskonale sprawę. Dlatego też stale żywo interesują się problemem telefonizacji Krakowa i województwa.

Najświeższym tego dowodem jest ostatnie posiedzenie tzw. szlaku powiesionego rozbudowie regionalnej telekomunikacji, który obradował pod przewodnictwem I sekretarza KK PZPR Józefa Gajewicza. Spotkanie to już relacjonowaliśmy, teraz więc przypomniemy tylko, że w najbliższych dwóch latach pla-

nuje się założenie w naszym województwie 27 tys. nowych numerów, z czego w samym tylko Krakowie 22 tysiące.

Wszystki jednak zdają sobie doskonale sprawę z tego, że apetyt jest znacznie większy. Rozbudują go zwłaszcza zapowiedzi ministra transportu żegluga i łączności — instalacji w kraju już w przyszłej 5-lacie 2 milionów nowych aparatów telefonicznych. Dyrekcja wojewódzka PPTT w Krakowie opracowała program, którego realizacja pozwoliłaby na to, by z tych 2 milionów telefonów co najmniej 100 tys. zainstalowano w Krakowskim.

Jeśli ten powąży na i na pewno trudny projekt uda się urzeczywistnić, to po 1995 roku składane podania o podłączenie telefonu będą zalatwane od reki. A o takiej chwili marzy bez mała każdy zainteresowany wynalazkiem Bella. Nie dziwota więc, że i w tym przypadku władze Krakowa zamierzają trzymać rękę na pulsie, by nie zaprzeczono tej wielkiej szansy.

MIROSLAW KOZMIN

Dzięki inwestycji „Igluopolu”

Nadzieje na lepsze zaopatrzenie w sklepach mięsnych

Pięć lat temu, po wspólnych ustaleniach władz centralnych oraz władz politycznych i administracyjnych Krakowa zapadła decyzja o budowie zakładów chłodniczych w Bieżanowie. Kraków posiadał dwie małe chłodnie — argumentowano — które nie zapewniają przechowania wszystkich produktów potrzebnych dla aglomeracji krakowskiej. Ustalono, że nowa chłodnia będzie miała pojemność 60 tys. m³. W 1985 r. powstało ZTE, poźniej rozpoczęto prace projektowe, a w 1987 r. przedsięwzięcie zostało zaliczone do zamówień rządowych, jako inwestycja centralna. Pierwszego lipca tegoż roku rozpoczęły się roboty budowlane. Rozruch i oddanie do eksploatacji planujemy na grudzień 1990 r. — powiedział „GK” główny specjalista ds. budowy chłodni nr 3 w „Igluopolu” inż. MAREK MRSKI.

W Bieżanowie powstanie nie tylko nowa chłodnia. Tuż przy niej będą budowane obiekty przetwórstwa mięsnych. Prace rozpoczynają się w czerwcu br. Decyzja o tym, iż Kombinat Rolno-Przemysłowy „Igluopol” wybuduje nowe zakłady mięsne —

Należy jeszcze podkreślić, iż obok obiektów chłodniczo-przetwórczych powstałe osiedle dla pracowników kompleksu (ok. 1100 mieszkań) z pełną infrastrukturą, realizowane przez zakładową spółdzielnię mieszkaniową „Śnieżka”.

MAGDALENA SAGANIAK

WCZORAJ, PRZEDWCZORAJ w instancjach partyjnych

Śródmieście

● Na wniosek Komitetu Dzielnicowego PZPR powołano zespół doradztwa prawnego-ekonomicznego w zakresie nowych inicjatyw i przedsięwzięć. Zbyt wiele zakładów pracy gubi się w gąszczu skomplikowanych przepisów, co często jest barierą w podejmowaniu produkcji eksportowej. Zespół specjalistów będzie służył radą i pomocą. Ekspert to także szansa na lepsze zaopatrzenie krajowych sklepów.

Krowdza

● Wszystkie wskazuje na to, że ul. Opolska już niedługo będzie prawdziwą, dwupasmową arterią. Przyspieszenie prac przy modernizacji tej trasy znajduje się pod szczególnym nadzorem dzielnicowych władz politycznych.

● Mieszkańcy dzielnicy zadróżcili Nowej Hucie doskonale zaopatrzonego sklepu rybnego (na Wzgórzach Krzeszawickich). Instancja partyjna zadziałała błyskawicznie. W ciągu dwóch tygodni otwarto przy ul. Radzikowskiego taką samą placówkę prowadzoną przez prywatną spółkę. Kolejki są długie, ale towaru — mnóstwo.

Podgórze

● Podczas ostatniej sesji DRN zespół radnych partyjnych zgłosił w imieniu swoich wyborców wniosek o podjęcie działań, które poprawiłyby stan miejscowej infrastruktury społecznej. Brakuje ziółków, przedszkoli, punktów usługowych; To trzeba zmienić — postulowali radni — członkowie PZPR. I chyba tym razem nie skończy się na postulatach.

● W wyniku inspirowanej przez partię współpracy patronackiej przedsiębiorstw z placówkami oświatowymi już za kilka dni nastąpi otwarcie czterech międzyszkolnych pracowni technicznych urządzonych przez „Wistulę”, ZPO „Domino” i „Domgos”. Z tych pracowni będą korzystali uczniowie wielu podgórskich szkół.

ANNA SIBISTOWICZ

teatry

SŁOWACKIEGO (pl. Ducha 1): P. Chesnot: Czarujały rajdki — 19. STARY GAGIELONIA 1): A. Nowaczyński: Wiosna mroźców w ciemnym zakątku — 19. SCENA MAŁA (Sławkowska 14): E. Redlański: Dolorado — 19.30. KAMERALNY (Boh. Stalingradu 21): Mollere: Dom Juan — 19.15. BAGATELA (Karmelicka 6): T. Kwiatka: Kracwy szczęścia — 10 i 13. SCENA MAŁA: W. Piotrow: „moja miłość” — 11. LUDOWY (os. Teatr. 34): A. Fredro: Zemsta — 17. OPERETKA (Lubicz 46): F. Leszczyńska: Pani prezesa — 19.15. GROTESKA (Skarbowa 2): Awantury i wybrki małej małpki Fiki Miki — 9.30. MASZKARON (Wieża ratuszowa, Rynek Gł. 1): S. Canev: Ostatnia noc Soltana — 19.15. FILHARMONIA (Sala Senatorska): Wiczołr wawelski z udz. zespołu Concerto Avenna. W progr. arcydzieła muzyki barokowej — 19.30.

Pozostałe teatry

kina

ILUZJON — ZWIĄZKOWIEC (Grzegorzewska 71): Kabaret (USA 15 lat) — 15.45, 18; Jajo węża (RFN 15 lat) — 20.15. KIJÓW (Krasinskiego 14): Inter Kosmos (USA 15 lat) — 15.45 (przedpremiera); Wall Street (USA 18 lat) — 18 (przedpremiera); Fatalne zakuszenie (USA 18 lat) — 20.15 (przedpremiera). KULTURA (Rynek Gł. 27): E.T. (USA b.o.) — 10; Imię róży (RFN-wł-fr. 18 lat) — 12, 14.30; Przegląd filmów muzycznych — 17, 20.30. MIKRO (Dzierżyńskiego 5): DIF „Mikro-Odeon” (SFRNS (Majakowskiego 2): Pryszyn (pol. 15 lat) — 18, 20. SWIT DUZA SALA (os. Teatr. 34): Dziennik dla moich dzieci (weg. 15 lat) — 15.30; Obywatel Piszczyk (pol. 15 lat) — 17.30; Ran (pl. 15 lat) — 19.45. UCIECHA (Boh. Stalingradu 16): Trzech ołów (fr. 15 lat) — 15.45; Niewykonalny (USA 15 lat) — 16; Noezy jastrząb (USA 15 lat) — 20.15. WANDA (Waryńskiego 5): Gliniarz z Beverly Hills, cz. II (USA 15 lat) — 10; Samotny wilk McQuade (USA 15 lat) — 12; Wilkuraj seks — „Dirty dancing” (USA 15 lat) — 16, 18.20 (przedpremiera). WARSZAWA (Stradom 15): Labedal (polski 15 lat) — 16, 18; Wyznawcy zia (USA 18 lat) — 20. WOLNOŚĆ (18 Stycznia 1): Wymarsz (pol. 12 lat) — 10; Cobra (USA 15 lat) — 12.15, 16.15; Commando (USA 15 lat) — 18; Noone gry (USA 18 lat) — 19.15 (przedpremiera). WRZOS (Zamojskiego 50): Partyzantka eskadry (jug. 12 lat) — 15.30; Nowy Jork — czwarto rano (pol. 15 lat) — 17.45, 19.30. VIDEO BDK (Rynek Gł. 27): GABRIEL (pol.) — 11, 13. WYPOZYCZALNIA WIDEOKASET (Dzierżyńskiego 86): (9-20).

WIELICZKA — Górniki: Pan Kleks w kosmosie, cz. I i II (pol. b.o.); Uleczka z Abatraz (USA 15 lat); KRZESZOWICE — Nowości Gandhi (ang. 15 lat); Krótki film o miłości (pol. 15 lat); MYŚLENICE — Wisła: Cobra (USA 15 lat); SKAWINA — Plastik: Stowarzyszenie zyciocinów (fr. 15 lat); Niedzielni i grzeszni (pol. 15 lat); Krótki film o zarbanianiu (pol. 18 lat); Harry i Hendersonowie (USA b.o.); NIEPOLOMICE — Bajka: Tabu (pol. 18 lat).

Pozostałe nieczynne.

co-gdzie kiedy?

ŚRODA 1 MARCA

Antoniny
Julio
Heleny

Róż 3): (10-17). KLUB MPK (Mały Rynek 4). CZYTEL- NIA: „Kraków — Kijów — miasta przyjaciół” — wystawa malarska W. Zasławskiego z Kijowa (10 — 20). GALERIA: (13-18) KLUB MPK (pl. Centralny): (10-20). CZYTELNIKA: (10-20). GALERIA: (10-20). GALERIA „POD BARANAMI” (Rynek Gł. 27) (14-18). GALERIA ZAR (Bracka 13): (11-19). GALERIA TEATRU STU (Bracka 4): Wyst. prac. Ryszarda Głady (12-18). WIELICZKA — ZAMEK ŻUPNY (8.30-14.30) (nieczynne) KOPALNIA SOLI MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH (nieczynne).

MYŚLENICE: MDR (Szwerczewskiego 14): (8-21). MUZEUM REGIONALNE (Sobieskiego 8): Wyst. „Lalki z różnych stron świata” (10-15 i 16-18). MIEJSKIE SALE WYSTAW ARTYSTYCZNYCH (3 Maja 1): Wyst. rzeźby Malgorzaty Olkuskiej (10-14 i 15-17).

szpitale

INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA: tel. 22-03-11 (czynna całą dobę)

CHIRURGII OGÓLNE: Kopernika 40, CHIRURGII URAZOWEJ: Kopernika 19 a, CHIRURGII DZIECIĘCEJ, PROKOIM, LARNGOLOGICZNY, UROLOGICZNY, OKULISTYCZNY: Wrocławska 1.

pogotowie

Krakowskie Pogotowie Ratunkowe, Łaziska 14 — tel. 989 zachorowal i przewozy, tel. 22-99-99 Centrala telefoniczna 22-36-00 Podstacje KPR (Rynek Podgórski 2) — tel. 66-69-89 Prokocim — (Teligi 6) — tel. 65-59-99 Lotniko (Ballice) — tel. 11-19-99 N Hutka (Sieroszewskiego 56) — wy- padki — tel. 44-42-91 i 44-49-99 Krowdza 1, Kazimierza Wielkiego 117, tel. 32-39-99 Krowdza 1, Białopodnacka 4, tel. 34-39-99 Krzeszowice — tel. 99, 906-20, Jerzomanowice — tel. 48 Proszowice — telefon 9 Myślenice telefon 999, 201-80 Skawina (Kazimierza Wielkiego 4) — telefon dla mieszkańców 999, tel. miejski 78-14-44 Wieliczka (Powstańców Śląskich 6) — tel. 999, 78-12-89 Niepołomice — tel. alarmowy 198, tel. miejski 21-02-09 Iwanowice, tel. 88 oraz 123 przyjeżdż wszystkich szpitali wg rejonalizacji.

apteki

INFORMACJA APTECZNA — tel. 11-07-65 (8-15), po godz. 15 inform. macji udzielają apteki dyżurne.

Rynek Gł. 43 — tel. 22-93-71, Krakowska 1 — tel. 22-19-98, Koźłowiec (pawilon), tel. 55-51-83, Pastrowskiego 94 — tel. 66-68-50, Kazim. Wielk. 117 — tel. 37-44-61, Nowa Huta: os. Centrum A, bl. 3 tel. 44-17-38; Centrum C, bl. 6 tel. 44-17-19.

WIELICZKA (os. Sienkiewicza 24)

SKAWINA (Słowackiego 3)

MYŚLENICE (Zerowskiego 10)

PROSZOWICE (1 Maja 1)

Noce dyżury pełni apteki w Krzeszowicach, Sułkowicach, Al. Werni, Dobczycach, Gdowie, Słomnikach, Niepołomicach

inne...

POGOTOWIE „MEDICAT” (wizyta internistów, kardiologów, pediatrów, laryngologów) — tel. 37-75-81, (14-20), sob. niedz., święta — 20-24

MEDYCYNIE — TERAPETYCZNE „SOPHIA” (bad. USG, gastrologia, konsultacja onkologiczna, kardiologia, gastrologia, ul. Gazowa 17, tel. 66-55-22 wewn. 21 (8-15); tel. 66-14-90 (15-20)

SPÓLNOLEKARZ PUNKT PEDIATRYCZNY KARDIOLOGICZNY I CHIRURGICZNY (wizyta domowa) — tel. 12-20-38 i 12-41-64 (6-23)

NAGŁA POMOC LEKARSKA — lekarzy specjalistów, tel. 66-80-00 (9-21.30)

POMOC DROGOWA — AN. DRZEJ DOBRZYŃSKI: Tałowska 6/2, tel. 21-58-61 (cała doba).

DOMOWA POMOC LEKARSKA: tel. 65-56-64 (9-20)

POGOTOWIE TECHNICZNE — „POLMOZBYT” (pl. Pokoju 4) — tel. 45-90-84 (6-23)

POMOC DROGOWA PZMOT (ul. Kawczy 3): 37-55-75 (7-18 i 16-20)

TELEFON ZAUFANIA DLA NARKOMANÓW: 34-08-98 (8-19)

DIAGNOSTYCZNA POMOC MEDYCZNA: (ultrasonografia z pleiogniarką) — tel. 66-30-00 (poniedziałek — piątek 11-17, sob. niedz. (nieczynne))

TELEFON ZAUFANIA DLA ALKOHOLÓW: 56-59-81 (8-20)

AGENCJA „BABY — SITTER” — gwarantowana opieka nad dziećmi, tel. 22-69-15 (8-12)

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA: 988 (14-19)

radio

PROGRAM I

DZIENNIKI: 5.00, 5.30, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.05, 14.00, 16.00, 18.00, 19.00, 20.00, 22.00, 23.00.

5.05 Poranne rozmait. roln 5.25 Wieczi, lepiej, nowocz. 5.30-8.00 Poranne sygnały. 8.05 Obserw. 8.15 Muz. 8.30 Przegląd prasy. 8.40 Radio Artel. 8.45 Zoln. zwład. 9.00-11.00 Cztery Pory Roku. 11.00 Komu przed hejjałem. 11.57 Komun. o sił wód. 12.30 Radio Artel. 12.31 Muz. folk. malow. 12.45 Roln. kwadr. 13.00 Komun. 13.05 Radio Kierowcy 13.30 Star. Sł. Nowa muz. wojskowa. 14.05 Mag. Muz. „Rytm”. 16.05 Muz. i aktualn. 17.00 Jak z podróży: M. Rodowicz o sobie. 17.30 Radio Artel przedk. 17.50 Kł. i niekła. gra. 18.05 Podkład pod wieżki. 18.20 Pios. trochę zapom. 18.30 Radio dzieciom: „Na końcu lipowej alei”. 20.07 Na marginesie węd. 20.10 Komun. To Sport. 20.15 Konc. żywcem. 20.40 W kilku taktach, w kilku słow. 20.45 Opow. H. Mahna. 21.00 Komun. 21.05 Kronika sport. 21.30 Pios. 21.57 Pios. 22.05 Religia i filozofia. 22.15 Encyklop. wielkich głosów Jon Forsell. 23.15 Panorama świata. 23.30 Granie jak z nut 23.55 Północ poetów: J. Gorzański.

PROGRAM II

DZIENNIKI: 8.00, 13.00, 21.00, 0.55.

5.30-8.00, 13.05-13.20, 16.00-17.00 Kraków na antenie: Co niesie dzień. 6.40 Obudźcie go zmięrczy! — odc. pow. 8.10 Poranna seren. 8.40 Archiwum pol. pios. 9.00 „Starejświecka historia” — odc. pow. 9.50 „Siedem domów Kuny” — odc. pow. 10.00 Godz. melo. 11.10 Muz. non stop. 12.40 Motety Orlanda di Lasso. 13.20 Godzina w stylu komun. 13.30 Pios. na mapie świata. Finlandia 14.50 Liv Ullmann: „Przemiany”. 15.00 Album operowy 15.30 Pios. z Francji i Włoch. 16.00 Progn. pow. 17.00 Co niesie dzień. 17.15 Dzieła, style, opoki. 18.15 „Siedem domów Kuny” — odc. pow. 18.30 Klub Stereo — płyty dla kolekcjonerów. 19.30 Wiczołr w Filii: Transm. z Filharmonii Narodowej 21.30 „Mistrz” cz. 2 pt. „Sława” — rep. 22.05 Słuchający razem. 23.00 „Starejświecka historia” — odc. pow. 23.20 Interpretacje muz. dawnej. 24.00 Głosy, instrumenty, nastroje.

szpitale

INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA: tel. 22-03-11 (czynna całą dobę)

CHIRURGII OGÓLNE: Kopernika 40, CHIRURGII URAZOWEJ: Kopernika 19 a, CHIRURGII DZIECIĘCEJ, PROKOIM, LARNGOLOGICZNY, UROLOGICZNY, OKULISTYCZNY: Wrocławska 1.

pogotowie

Krakowskie Pogotowie Ratunkowe, Łaziska 14 — tel. 989 zachorowal i przewozy, tel. 22-99-99 Centrala telefoniczna 22-36-00 Podstacje KPR (Rynek Podgórski 2) — tel. 66-69-89 Prokocim — (Teligi 6) — tel. 65-59-99 Lotniko (Ballice) — tel. 11-19-99 N Hutka (Sieroszewskiego 56) — wy- padki — tel. 44-42-91 i 44-49-99 Krowdza 1, Kazimierza Wielkiego 117, tel. 32-39-99 Krowdza 1, Białopodnacka 4, tel. 34-39-99 Krzeszowice — tel. 99, 906-20, Jerzomanowice — tel. 48 Proszowice — telefon 9 Myślenice telefon 999, 201-80 Skawina (Kazimierza Wielkiego 4) — telefon dla mieszkańców 999, tel. miejski 78-14-44 Wieliczka (Powstańców Śląskich 6) — tel. 999, 78-12-89 Niepołomice — tel. alarmowy 198, tel. miejski 21-02-09 Iwanowice, tel. 88 oraz 123 przyjeżdż wszystkich szpitali wg rejonalizacji.

apteki

INFORMACJA APTECZNA — tel. 11-07-65 (8-15), po godz. 15 inform. macji udzielają apteki dyżurne.

Rynek Gł. 43 — tel. 22-93-71, Krakowska 1 — tel. 22-19-98, Koźłowiec (pawilon), tel. 55-51-83, Pastrowskiego 94 — tel. 66-68-50, Kazim. Wielk. 117 — tel. 37-44-61, Nowa Huta: os. Centrum A, bl. 3 tel. 44-17-38; Centrum C, bl. 6 tel. 44-17-19.

WIELICZKA (os. Sienkiewicza 24)

SKAWINA (Słowackiego 3)

MYŚLENICE (Zerowskiego 10)

PROSZOWICE (1 Maja 1)

Noce dyżury pełni apteki w Krzeszowicach, Sułkowicach, Al. Werni, Dobczycach, Gdowie, Słomnikach, Niepołomicach

inne...

POGOTOWIE „MEDICAT” (wizyta internistów, kardiologów, pediatrów, laryngologów) — tel. 37-75-81, (14-20), sob. niedz., święta — 20-24

MEDYCYNIE — TERAPETYCZNE „SOPHIA” (bad. USG, gastrologia, konsultacja onkologiczna, kardiologia, gastrologia, ul. Gazowa 17, tel. 66-55-22 wewn. 21 (8-15); tel. 66-14-90 (15-20)

SPÓLNOLEKARZ PUNKT PEDIATRYCZNY KARDIOLOGICZNY I CHIRURGICZNY (wizyta domowa) — tel. 12-20-38 i 12-41-64 (6-23)

NAGŁA POMOC LEKARSKA — lekarzy specjalistów, tel. 66-80-00 (9-21.30)

POMOC DROGOWA — AN. DRZEJ DOBRZYŃSKI: Tałowska 6/2, tel. 21-58-61 (cała doba).

DOMOWA POMOC LEKARSKA: tel. 65-56-64 (9-20)

POGOTOWIE TECHNICZNE — „POLMOZBYT” (pl. Pokoju 4) — tel. 45-90-84 (6-23)

POMOC DROGOWA PZMOT (ul. Kawczy 3): 37-55-75 (7-18 i 16-20)

TELEFON ZAUFANIA DLA NARKOMANÓW: 34-08-98 (8-19)

DIAGNOSTYCZNA POMOC MEDYCZNA: (ultrasonografia z pleiogniarką) — tel. 66-30-00 (poniedziałek — piątek 11-17, sob. niedz. (nieczynne))

TELEFON ZAUFANIA DLA ALKOHOLÓW: 56-59-81 (8-20)

AGENCJA „BABY — SITTER” — gwarantowana opieka nad dziećmi, tel. 22-69-15 (8-12)

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA: 988 (14-19)

szpitale

INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA: tel. 22-03-11 (czynna całą dobę)

CHIRURGII OGÓLNE: Kopernika 40, CHIRURGII URAZOWEJ: Kopernika 19 a, CHIRURGII DZIECIĘCEJ, PROKOIM, LARNGOLOGICZNY, UROLOGICZNY, OKULISTYCZNY: Wrocławska 1.

pogotowie

Krakowskie Pogotowie Ratunkowe, Łaziska 14 — tel. 989 zachorowal i przewozy, tel. 22-99-99 Centrala telefoniczna 22-36-00 Podstacje KPR (Rynek Podgórski 2) — tel. 66-69-89 Prokocim — (Teligi 6) — tel. 65-59-99 Lotniko (Ballice) — tel. 11-19-99 N Hutka (Sieroszewskiego 56) — wy- padki — tel. 44-42-91 i 44-49-99 Krowdza 1, Kazimierza Wielkiego 117, tel. 32-39-99 Krowdza 1, Białopodnacka 4, tel. 34-39-99 Krzeszowice — tel. 99, 906-20, Jerzomanowice — tel. 48 Proszowice — telefon 9 Myślenice telefon 999, 201-80 Skawina (Kazimierza Wielkiego 4) — telefon dla mieszkańców 999, tel. miejski 78-14-44 Wieliczka (Powstańców Śląskich 6) — tel. 999, 78-12-89 Niepołomice — tel. alarmowy 198, tel. miejski 21-02-09 Iwanowice, tel. 88 oraz 123 przyjeżdż wszystkich szpitali wg rejonalizacji.

apteki

INFORMACJA APTECZNA — tel. 11-07-65 (8-15), po godz. 15 inform. macji udzielają apteki dyżurne.

Rynek Gł. 43 — tel. 22-93-71, Krakowska 1 — tel. 22-19-98, Koźłowiec (pawilon), tel. 55-51-83, Pastrowskiego 94 — tel. 66-68-50, Kazim. Wielk. 117 — tel. 37-44-61, Nowa Huta: os. Centrum A, bl. 3 tel. 44-17-38; Centrum C, bl. 6 tel. 44-17-19.

WIELICZKA (os. Sienkiewicza 24)

SKAWINA (Słowackiego 3)

MYŚLENICE (Zerowskiego 10)

PROSZOWICE (1 Maja 1)

Noce dyżury pełni apteki w Krzeszowicach, Sułkowicach, Al. Werni, Dobczycach, Gdowie, Słomnikach, Niepołomicach

inne...

POGOTOWIE „MEDICAT” (wizyta internistów, kardiologów, pediatrów, laryngologów) — tel. 37-75-81, (14-20), sob. niedz., święta — 20-24

MEDYCYNIE — TERAPETYCZNE „SOPHIA” (bad. USG, gastrologia, konsultacja onkologiczna, kardiologia, gastrologia, ul. Gazowa 17, tel. 66-55-22 wewn. 21 (8-15); tel. 66-14-90 (15-20)

SPÓLNOLEKARZ PUNKT PEDIATRYCZNY KARDIOLOGICZNY I CHIRURGICZNY (wizyta domowa) — tel. 12-20-38 i 12-41-64 (6-23)

NAGŁA POMOC LEKARSKA — lekarzy specjalistów, tel. 66-80-00 (9-21.30)

POMOC DROGOWA — AN. DRZEJ DOBRZYŃSKI: Tałowska 6/2, tel. 21-58-61 (cała doba).

DOMOWA POMOC LEKARSKA: tel. 65-56-64 (9-20)

POGOTOWIE TECHNICZNE — „POLMOZBYT” (pl. Pokoju 4) — tel. 45-90-84 (6-23)

POMOC DROGOWA PZMOT (ul. Kawczy 3): 37-55-75 (7-18 i 16-20)

TELEFON ZAUFANIA DLA NARKOMANÓW: 34-08-98 (8-19)

DIAGNOSTYCZNA POMOC MEDYCZNA: (ultrasonografia z pleiogniarką) — tel. 66-30-00 (poniedziałek — piątek 11-17, sob. niedz. (nieczynne))

TELEFON ZAUFANIA DLA ALKOHOLÓW: 56-59-81 (8-20)

AGENCJA „BABY — SITTER” — gwarantowana opieka nad dziećmi, tel. 22-69-15 (8-12)

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA: 988 (14-19)

szpitale

INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA: tel. 22-03-11 (czynna całą dobę)

CHIRURGII OGÓLNE: Kopernika 40, CHIRURGII URAZOWEJ: Kopernika 19 a, CHIRURGII DZIECIĘCEJ, PROKOIM, LARNGOLOGICZNY, UROLOGICZNY, OKULISTYCZNY: Wrocławska 1.

pogotowie

Krakowskie Pogotowie Ratunkowe, Łaziska 14 — tel. 989 zachorowal i przewozy, tel. 22-99-99 Centrala telefoniczna 22-36-00 Podstacje KPR (Rynek Podgórski 2) — tel. 66-69-89 Prokocim — (Teligi 6) — tel. 65-59-99 Lotniko (Ballice) — tel. 11-19-99 N Hutka (Sieroszewskiego 56) — wy- padki — tel. 44-42-91 i 44-49-99 Krowdza 1, Kazimierza Wielkiego 117, tel. 32-39-99 Krowdza 1, Białopodnacka 4, tel. 34-39-99 Krzeszowice — tel. 99, 906-20, Jerzomanowice — tel. 48 Proszowice — telefon 9 Myślenice telefon 999, 201-80 Skawina (Kazimierza Wielkiego 4) — telefon dla mieszkańców 999, tel. miejski 78-14-44 Wieliczka (Powstańców Śląskich 6) — tel. 999, 78-12-89 Niepołomice — tel. alarmowy 198, tel. miejski 21-02-09 Iwanowice, tel. 88 oraz 123 przyjeżdż wszystkich szpitali wg rejonalizacji.

apteki

INFORMACJA APTECZNA — tel. 11-07-65 (8-15), po godz. 15 inform. macji udzielają apteki dyżurne.

Rynek Gł. 43 — tel. 22-93-71, Krakowska 1 — tel. 22-19-98, Koźłowiec (pawilon), tel. 55-51-83, Pastrowskiego 94 — tel. 66-68-50, Kazim. Wielk. 117 — tel. 37-44-61, Nowa Huta: os. Centrum A, bl. 3 tel. 44-17-38; Centrum C, bl. 6 tel. 44-17-19.

WIELICZKA (os. Sienkiewicza 24)

SKAWINA (Słowackiego 3)

MYŚLENICE (Zerowskiego 10)

PROSZOWICE (1 Maja 1)

Noce dyżury pełni apteki w Krzeszowicach, Sułkowicach, Al. Werni, Dobczycach, Gdowie, Słomnikach, Niepołomicach

inne...

POGOTOWIE „MEDICAT” (wizyta internistów, kardiologów, pediatrów, laryngologów) — tel. 37-75-81, (14-20), sob. niedz., święta — 20-24

MEDYCYNIE — TERAPETYCZNE „SOPHIA” (bad. USG, gastrologia, konsultacja onkologiczna, kardiologia, gastrologia, ul. Gazowa 17, tel. 66-55-22 wewn. 21 (8-15); tel. 66-14-90 (15-20)

SPÓLNOLEKARZ PUNKT PEDIATRYCZNY KARDIOLOGICZNY I CHIRURGICZNY (wizyta domowa) — tel. 12-20-38 i 12-41-64 (6-23)

NAGŁA POMOC LEKARSKA — lekarzy specjalistów, tel. 66-80-00 (9-21.30)

POMOC DROGOWA — AN. DRZEJ DOBRZYŃSKI: Tałowska 6/2, tel. 21-58-61 (cała doba).

DOMOWA POMOC LEKARSKA: tel. 65-56-64 (9-20)

POGOTOWIE TECHNICZNE — „POLMOZBYT” (pl